

GŁOS WYBRZEŻA

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok I

GDANSK, GDYNIA — ŚRODA, 29 PAŹDZIERNIKA 1947 R.

Nr. 133

Przemysł chemiczny przekroczył poziom przedwojenny

Wyrazem postępującego uprzemysłowienia Polski jest stały wzrost znaczenia produkcji chemicznej w ogólnej produkcji przemysłowej kraju.

Na konferencji odbytej pod przewodnictwem Gen. Dyr. Centr. Zarządu Przem. Chem. tow. prof. Zmazyńskiego i przy udziale tow. wicemin. Rumińskiego stwierdzono, że polski przemysł chemiczny (w zakładach podległych CCECh) przekroczył już przedwojenny poziom wytwórczości.

W ciągu trzech kwartałów 1947 roku wyprodukowano towary wartości 408 milionów złotych według cen przedwojennych. Wartość produkcji CCECh we wrześniu wynosiła (według tych samych cen) blisko 54 miliony złotych.

Obecnie państwowy przemysł chemiczny wytwarza ponad 1.400 artykułów.

Do jedności w obronie republiki

wzywa Francuska Partia Komunistyczna
Ośmielony rozbijacką polityką Bluma
de Gaulle dąży do otwarcia do dyktatury

Stronnictwo Ludowe

wzywa do wniesienia podatku gruntowego

Stronnictwo Ludowe wzywa wszystkich swych członków, którzy jeszcze nie uiszcili raty przypadającej w naturze, do wniesienia jej w terminie ustawowym, zgodnie z obowiązkiem obywatelskim i organizacyjnym, bowiem Stronnictwo Ludowe wymaga od swoich członków zrozumienia potrzeb państwa ludowego.

Nie powinien pozostać ani jeden członek Stronnictwa Ludowego zalegający z uregulowaniem podatku.

„Daily Telegraph” o planach Mikołajczyka

Prasa brytyjska okazuje się, jest najlepiej poinformowana w sprawie ucieczki Mikołajczyka z Polski.

„Daily Telegraph” donosi, że Mikołajczyk jest zdrowy i cały i że przybędzie w najbliższym czasie do Anglii. Pismo wstrzymuje się jeszcze z ujawnieniem obecnego miejsca pobytu „niezłomnego prezesa”. Wtajemniczona jest jednak w jego dalsze plany.

„Daily Telegraph” donosi bowiem, że Mikołajczyk nie zabawi długo w Anglii i że uda się możliwie szybko w dalszą podróż do Stanów Zjednoczonych. Tam ma on nawiązać łączność ze swoim kolegą po fachu, zbiegłym z Węgier b. premierem Ferencem Nagy.

W imię jedności robotniczej

DECYZJA opuszczenia zjazdu socjaldemokracji austriackiej przez delegację Polskiej Partii Socjalistycznej na znak protestu przeciwko dopuszczeniu do głosu przedstawicieli partii Kurta Schumachera, jest niewątpliwie wynikiem całości kształtu linii politycznej PPS. A nadto dobrze znana jest dominująca rola, jaką odgrywa Kurt Schumacher i jego partia w obozie niemieckich szowinistów i rewizjonistów, w obozie najzacieklejszych wrogów Polski i Narodu Polskiego. Tym razem nie widzimy potrzeby do tego wracać.

Z drugiej strony wiemy dobrze, że nasi towarzysze popesowcy podobnie jak my, stoją na straży niepodległości Polski, na straży nienaruszalności i całości jej granic, i podobnie jak my gotowi są zawsze wystąpić w obronę interesów narodu polskiego przeciwko każdemu wrogowi.

Ich decyzja była prostym wnioskiem z tego faktu. Dowodzi ona raz jeszcze, że nasi towarzysze z PPS tak jak my i tam gdzie my widzimy niebezpieczeństwo dla interesów Polski przeciw temu niebezpieczeństwu gotowi są zawsze walczyć. Obok tego jednak krok delegacji PPS posiada, naszym zdaniem, jeszcze inne znaczenie.

POLSKA Partia Socjalistyczna, jak świadczy o tym liczne wypowiedzi jej kierowniczych organów, zamierza być czynnikiem dynamicznym na polu formowania się i konsolidowania frontu lewicy socjalistycznej w skali międzynarodowej. Jest to zadanie doniosłe zarówno z punktu widzenia przyszłości ruchu robotniczego, jak i z punktu widzenia obrony pokoju, demokracji i niepodległości narodów zagrożonych przez ofensywę imperializmu.

Wykonanie tego zadania musi polegać na sobie konieczność bezwzględnej demaskowania i ostrej walki z agenturami wroga klasowego, z kreatorami wielkiego kapitału i lożkami imperialistów w szeregach „partii socjalistycznych”. Pod tym

PARYŻ, 28.10. (Obsl. wł.).

DEKLARACJA ogłoszona przez generała de Gaulle, w której zażądał on natychmiastowego rozwiązania parlamentu, zmiany konstytucji i zniesienia proporcjonalnego prawa wyborczego oraz przeprowadzenia nowych wyborów, wywołała powszechne oburzenie we francuskich kołach demokratycznych. Prasa demokratyczna podkreśla, że de Gaulle zachęcony został do tego wystąpienia przez jego amerykańskich mocodawców.

„Ce Soir” pisze, że de Gaulle zrzucił maskę, uważając, że jest już przygotowany teren do jego ofensywy. Wzywa on Zgromadzenie Narodowe do poparcia samobójstwa, ujawnia wolę zniszczenia autorytetu przedstawieli państwa i chce rzucić na podziałach cesaryzmu. Dziennik podkreśla, że de Gaulle ośmielił się rozbić siły robotnicze, spowodowane przez SFIO.

Pod tytułem „Zdrada socjalistów do

Wezwanie Partii Komunistycznej

W związku z oświadczeniem gen. de Gaulle’a, Francuska Partia Komunistyczna opublikowała deklarację, w której zwraca się z apelem do klasy robotniczej i do wszystkich elementów republikańskich, wzywając ich, by stanęli w obronie suwerenności narodowej i zagrożonych instytucji demokratycznych.

Apel wzywa naród do zjednoczenia się celem złamania reakcyjnej koalicji rzeźników i sprawców bezładu i awantury. Apel wypowiada się za rządem demokratycznym, w którym klasa robotnicza i jego partia komunistyczna odegra decydującą rolę, jakiej wymagają obecne warunki.

Deklaracja ostro potępia stanowisko socjalistów, którzy w czasie ostatnich wyborów samorządowych wystąpili przeciwko zjednoczeniu sił robotniczych i demokratycznych, prowadząc konszachty z gaullistami.

Apel partii komunistycznej przypomina raz jeszcze, iż de Gaulle, idąc wiernie śladami cesaryzmu i

względem oblicze polityczne Kurta Schumachera i oddanego mu kierownictwa socjaldemokracji niemieckiej nie pozostawia żadnych wątpliwości. Schumacher i jego świta należą do grona najbardziej skorumpowanych działaczy dawnej socjaldemokracji. Są to ludzie, którzy na długo przed wojną za pieniądze, za gotówkę wysługiwali się kapitalistom niemieckim, robiąc brudne interesy kosztem klasy robotniczej, czyniąc oszukiwaczkę robotników, rozbijając ich jedność i torując drogę faszystom.

Po wojnie nie zmienili się ani na jotę. Zmienili się jedynie ich główni mocodawcy i główny finansista. Na arenę wystąpił wielki monopolistyczny kapitał amerykański, wystąpił amerykański imperializm, któremu ludzkie pokroju Schumachera zaoferowali pośpieszenie swoje usługi. Imperializm anglosaski licząc na Schumachera i finansując ich, gdyż widzą w nich najdogodniejszy instrument dla rozbijania jedności robotniczej, dla ujarzmania i kolonizowania różnych narodów i krajów, dla czynienia wyłomu we froncie obrony pokoju i niepodległości.

KROK delegacji PPS stanowi publiczne napiętnowanie tego typu ludzi i tego typu polityki w szeregach partii socjalistycznych. Uścisnienie Schumachera poza nawias opinii robotniczej i opinii demokratycznej w ogóle wymaga interesu pokoju, interesu niepodległości i wolności narodów, interesu demokracji. Wymaga tego w niemieckim stopniu interes Polski. Wymaga tego również interes odbudowania jedności ruchu robotniczego. Opuszczenie zjazdu austriackich socjalistów przez delegację PPS, co jest w pierwszym rzędzie wyrazem obrony interesów Polski i interesów polskiej klasy robotniczej ze strony naszych towarzyszy popesowców, przyczynia się zarazem pozytywnie do umacniania jedności sił demokratycznych w skali międzynarodowej, do umacniania frontu obrony pokoju i niepodległości wszystkich narodów.

Wydanie B

GŁOS WYBRZEŻA

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok I

GDANSK, GDYNIA — ŚRODA, 29 PAŹDZIERNIKA 1947 R.

Nr. 133

Zakończenie budowy linii wysokiego napięcia Śląsk — Łódź

Państwowe przedsiębiorstwo budowy mostów i konstrukcji żelaznych zakończyło montaż stalowych masztów dla linii wysokiego napięcia Śląsk—Łódź.

Prace montażowe zostały wykonane na 3 dni przed upływem wyznaczonego terminu.

Sprawy portowe tematem obrad KM PPR w Gdyni

Dnia 26 bm. odbyło się zebranie rozszerzonego plenum KM PPR w Gdyni.

Zasadniczy referat wygłosił pierwszy sekretarz tow. Grudziński. W ożywionej dyskusji poruszano prócz zagadnień międzynarodowych, sprawy portowe. Zwrócono uwagę na niedostateczność umów przez ekspedycyjników, którzy nie wypłacają robotnikom portowym zwyczajnych akordów.

Omówiono poza tym sprawę współzawodnictwa pracy, które mogło być intensywniejsze, gdyby uzbrojenie techniczne portu było lepsze. Jeżeli chodzi o np. oświadczenie kultury, to trudności są bardzo duże ze względu na niedostateczną ilość magazynów. Poza tym brakuje dają się odczuć w wielu pracach portowych, co hamuje wydajność pracy.

Protest Amerykanów przeciw Kom. sp. Kagańcowej

WASZYNGTON, 28.10. (Obsl. wł.). Podczas przesłuchiwania scenarzysty Johna Howarda Lawsona przez Thomasa, przewodniczącego komisji „dla badania działalności antyamerykańskiej” doszło do gwałtownego incydentu.

Lawson nie zgodził się odpowiedzieć na pytanie Thomasa, czy jest członkiem partii komunistycznej. Przed przesłuchaniem Lawson usiłował odczytać publicznie deklarację, oskarżając komisję dla badania działalności antyamerykańskiej o to, że postępuje nielegalnie i skandalicznie z obywatelami amerykańskimi.

Lawson oskarżył również Thomasa o to, że znajduje się na służbie sił, usiłujących zaprowadzić faszyzm w Stanach Zjednoczonych. Po gwałtownej wymianie zdań, Lawsona wyprosiła policja.

Wystąpienie Lawsona wywołało burzę oklasków na sali.

Przemysł węglowy premiuje przodujących górników

Bytomskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego przyznało nagrody swoim przodującym górnikom za miesiąc września br.

Przodujący w Zjednoczeniu górnik Kańtoch z kop. „Centrum”, który w ubiegłym miesiącu pobili rekord inicjatora współzawodnictwa pracy, tow. Pstrowskiego, wykonując 294,2% normy, otrzymał dla swojego zespołu (Kańtoch, Chorzeła, Jędrzejek) nagrodę w wysokości 17.000 złotych.

Kańtoch obiecuje w październiku przekroczyć 300% normy. Drugie miejsce w Zjednoczeniu Bytomskim zdobył zespół Romana Gruski z kop. „Bytom”, który wraz z Maciejem Józefem i Andrzejem Kawką wypracował 285% normy.

Nagroda dla tego zespołu wynosi 13.000 zł.

Bombis Adam i Dziuk Leopold z kopalni „Rozbark”, wykonali 250% normy i otrzymali 10.000 zł nagrody.

Grysiak Karol, Musiolik Antoni i Brylka Teodor z kop. „Łagiewniki” za wykonane 227% normy zdobyli 12.000 zł nagrody.

Dalsze nagrody wynosiły: 9.500 zł dla górników Kandra Maksymiliana i Popczyka Władysława za 210% normy, tj. o 11,5% poprawiony wynik z poprzedniego miesiąca. Dla trzech górników z kop. „Radzionków” za 180,5% normy przeznaczono 10.000 zł, a dla trzech górników z kopalni „Andaluzja” (172% normy) 9.000 złotych.

Jak się tworzył „Drugi front”

Z dniem 3 listopada rozpoczynamy druk rewelacyjnych pamiętników

D. Kraminowa

radzieckiego korespondenta wojennego przy Głównej Kwaterze Wojsk Sojuszniczych w Europie

odslaniających

KULISY „DRUGIEGO FRONTU”.

W dniu święta narodowego CZECHOSŁOWACJI depesze gratulacyjne Prezydenta RP i członków Rządu

W dniu święta narodowego Czechosłowacji, tj. w rocznicę ogłoszenia niepodległości w 1918 r., zostały wysłane do Pragi następujące depesze:

„Jego Ekscelencja, dr Edward Benes, Prezydent Republiki Czechosłowackiej — Praga.

Proszę przyjąć z okazji święta narodowego moje najserdeczniejsze życzenia pomyślności i dalszego rozkwitu dla Republiki Czechosłowackiej oraz szczęścia osobistego dla Waszej Ekscelencji.

(—) BOLESŁAW BIERUT.”

X

„Jego Ekscelencja, p. Clement Gottwald, Prezes Rady Ministrów — Praga.

W dniu święta narodowego przesyłam Panu, Panie Premierze, moje najlepsze życzenia w imieniu Rządu Kuczyńskiego wraz z zapewnieniem o braterskich uczuciach dla Waszego kraju, z którym łączą nas więzy przyjaźni i sojuszu. Będziemy dążyć do dalszego zacieśnienia tych więzi, by położyć trwałe podwaliny lepszej przyszłości, opartej o sprawiedliwy pokój.

(—) JOZEF CYRANKIEWICZ.”

X

„Jego Ekscelencja, generał Armii, Ludwik Svoboda, Minister Obrony — Praga.

Z okazji święta narodowego Czechosłowacji, przesyłam najlepsze życzenia w imieniu Wojska Polskiego i swoim własnym dla narodu czechosłowackiego i jego demokratycznej Armii.

(—) MICHAŁ ZYMIERSKI

Marszałek Polski, Minister Obrony Narodowej.”

X

„Jego Ekscelencja, p. Jan Masaryk, Minister Spraw Zagranicznych — Praga.

Proszę o przyjęcie moich najserdeczniejszych życzeń z okazji święta narodowego. Pragniemy szczerze współpracować z Republiką Czechosłowacką dla dobra pokoju i demokracji. Utrwalenie dzieła tej współpracy w duchu przyjaźni i sojuszu będzie niewątpliwie owocem w swoich skutkach dla dalszego pomyślnego rozwoju naszych narodów.

(—) ZYGMUNT MODZELEWSKI.”

Hutnictwo polskie przekroczyło produkcję przedwojenną

Hutnictwo polskie uzyskało w miesiącu wrześniu niebywałą dotychczas sukces, przekraczając produkcję przed wojenną we wszystkich zasadniczych grupach wytwórczych. Państwowy plan produkcyjny wykonany został w 107,8 proc.

Produkcja hutnictwa żelaznego według poszczególnych grup we wrześniu br. przedstawia się następująco: koks wyprodukowano — 78.161 ton, czyli 103 proc. planu; surowce — 76.812 ton — 97 proc. planu; stali surowej — 142.546 ton, — 114 proc. planu; wyrobów walcowanych i rur — 98.909 ton, tj. 110 proc. planu.

Stosunek produkcji z września 1947

r. do przeciętnej miesięcznej produkcji z r. 1938 (którą przyjmujemy za 100) wynosi więc: w koksie — 168 proc., w surowcach — 105 proc., w stali surowej — 119 proc., w wyrobach walcowanych i rurach bez szwu — 105 proc.

Imperializm USA

od płaszczyzn „gamocy”

NOWY JORK, 28.10. (Obsl. wł.). — Na posiedzeniu komisji gospodarczej ONZ delegat Związku Radzieckiego, Arutunian ostro zaatakował Stany Zjednoczone za pomoc, jaką udzielił one reakcyjnemu rządowi Grecji i Turcji.

Delegat Jugosławii oskarżył następnie Stany Zjednoczone o pogwałcenie rezolucji Zgromadzenia Generalnego, która zastrzegła, że z pomocą gospodarczą nie powinny być związane żadne warunki polityczne.

Delegat Stanów Zjednoczonych, Stinebower oświadczył, że pomoc dla Grecji jest konieczna, celem „poprawy narodowej greckiej w odrodzonej gospodarce”.

W KIELEWIE wierzach

MEDIOLAN. W północnych Włoszech wybuchł 3-dniowy strajk urzędników, dotykających się, by ministerstwo pracy przyspieszyło rokowania, prowadzone w sprawie podwyżki płac. Również robotnicy północnych Włoch grożą strajkiem, o ile do jutra nie otrzymają odpowiedzi na wysunięte przez nich żądania.

BERLIN. Dziennik berliński „Am Mittag” donosi, że w zachodnich dzielnicach Berlina wzrasta działalność faszystów. Niedawno nad jedną ze szkół berlińskich pojawiła się flaga ze swastyką.

PRAGA. W całej Czechosłowacji obchodzone dzisiaj Dzień Niepodległości. 29 rocznicę ustanowienia Republiki. Wszystkie budynki w Pradze udekorowane były sztandarami czechosłowackimi, dzienniki ukazywały się w podwójnym nakładzie, a partie polityczne obchodziły wspólnie Święto Niepodległości.

PARYŻ. W niektórych okolicach Francji, m. inn. w Bretanii, we Wschodnich Węgrzech oraz w Alpach Francuskich, nastąpiły dzisiaj silne opady śnieżne na skutek przejściowej fali zimna.

Potyczki w Madrycie

PARYŻ, 28.10.47. Korespondent „Le Pressu” donosi, że sztab generalny republikańskiego ruchu oporu w strefie Madrytu podał wiadomość o pierwszej potyczce, jaka miała miejsce w stolicy hiszpańskiej, pomiędzy powstańcami a wojskami generała Franco. Komunikat ogłoszony przez sztab ruchu oporu donosi również, że powstańcy zapobiegli zamachowi władz faszystowskich, zmierzającemu do pojmania komendanta republikańskiego ruchu oporu w strefie Madrytu — Severa de la Paz.

Hiszpański republikański ruch oporu wydawał już sporo komunikatów, ale wspomniany wyżej raport jest pierwszym „specjalnym oficjalnym komunikatem”.

Wysoki urzędnik faszystowskiej policji — szefem sztabu greckiego

TENY, 28.10.47. Korespondent „Le Pressu” donosi, że nowy szef sztabu generalnego armii monarchistycznej, generał Janshy, był czołową postacią w czasie dyktatury Metaxasa i zajmował wysokie stanowisko w „Batalionie Bezpieczeństwa” faszystowskiej policji, sformowanej przez niemieckich okupantów podczas wojny. Janshy został wybrany przez amerykańskich militarystów na ostatniej konferencji z grecką Radą Wojenną i Sztabem Generalnym.

Witamy w Warszawie

Witamy dziś w Warszawie grupę czołowych radzieckich pisarzy. Przybył tu ILLIA ERENBURG, ALEKSANDER TWARDOWSKI, poeta białoruski BOROWKA, poeta ukraińskiej Republiki PAWEŁ TYCZYŃSKI.

Nazwiska ich wspominaliśmy często na łamach pism literackich ZSRR, w naszych czasopiśmie czytaliśmy przekłady, ich twórczość.



Należą do wielkiej rodziny siarżyskiej, mają wspólne z nami przeżycia ostatniej wojny, wyrażają wspólne nam uczucia i myśli. Są z nami i bliscy.

Spróbuje naszych miłych gości najlepiej znanym polskiemu czytelnikowi jest niewątpliwie ILLIA ERENBURG. Łączą go z nami dawne więzy przyjaźni.

A kiedy przyszła wojna głos jego brzmiał na wszystkich falach radiowych świata wezwaniem do obrony cywilizacji przed złągą, ludzkości przed barbarzyństwem, człowieka przed niezmierzonym fałszywym kłamstwem.

Illia Erenburg siedzi cicho, szlachetnie radzieckiego żołnierza od kłosa, poprzez śmiertelne zmaganie, aż do zwycięstwa.

Jego twórczość jako korespondenta wojennego nie jest właściwie literaturą. Jest ona uwiecznieniem cierpienia ludów ZSRR i wszystkich narodów powołanych przez hitlerowską nawałę, jest porażką pobudką do walki, jest wspomnieniem poległych, kamieniem nadgrobnym nad bezimiennymi mogiłami i wiecznym pomnikiem hańby hitlerowskiego barbarzyństwa.

Nieprzejednana nienawiść do fałszywej jakiejś bity z tych kart na leży nie tylko do dnia wczorajszego. Mobilizuje ona również i na dziś, jest wezwaniem do walki o obronę dnia jutrzejszego.

Polska, Francja, Norwegia, Czechosłowacja, Belgia, Holandia — wszystkie kraje, wszystkie ludy tych krajów, miały w Erenburgu swego ambasadora wtedy gdy o kulę buty okupanta, kiedy najlepszy spośród tych narodów umierał w łachach Gestapo na placach egzekucyjnych lub marli długim konaniem za drutami obozów.

Kiedy żołnierz radziecki siedzi na obronę tych narodów, literatura radziecka z Erenburgiem na ciele przypomina światu o każdym bólu, o każdym cierpieniu społeczeństwa i jednostki, o każdym pohanieniu godności człowieka, o każdym gwałcie i okrucieństwie.

Dlatego we wszystkich krajach ma Erenburg serdecznych przyjaciół. Nie potrzeba chyba dodawać jaką wdzięczności i sympatią biją dla niego serca polskie.

Illia Erenburg jest dla nas nie tylko gościem. Tow. Erenburg jest towarzyszem broni — wczorajszego boju o zwycięstwo nad faszystem — dziś — o umocnienie i zabezpieczenie owoców tak krwawo zdobytego zwycięstwa.

Potępienie propagandy wojennej

Jednogłośnie uchwalone przez Komisję Polityczną ONZ Zwycięstwo ZSRR i klęska USA

NEWY JORK, 28.10. (Obsl. wł.). — Na dzisiejszym posiedzeniu Komisji Politycznej ONZ odbyła się w dalszym ciągu debata w sprawie radzieckiej propozycji zakazu propagandy wojennej. Kanada, Francja i Australia, które przedłożyły projekty rezolucji, postanowiły je wycofać i przedstawić następnie wspólną rezolucję. Wspólna rezolucja Francji, Kanady i Australii, domagająca się potępienia propagandy wojennej i polecająca Narodom Zjednoczonym powzięcie odpowiednich kroków, celem utrzymania przyjaznych stosunków między narodami, w oparciu o Kartę ONZ, przyjęta została jednogłośnie.

NEWY JORK, 28.10. (PAP). Korespondent PAP donosi z siedziby ONZ: Jednogłośnie przyjęcie przez Komisję Polityczną australijsko-kanadyjsko-francuskiej rezolucji, potępiającej propagandę i podżeganie do wojny, uważany jest w kołach ONZ za faktyczne zwycięstwo Związku Radzieckiego i klęskę Stanów Zjednoczonych.

Delegacja amerykańska określała w licznych wystąpieniach w Komitecie, radziecką inicjatywę w sprawie wojennej propagandy, jako chwyt taktyczny.

Uchwalona jednogłośnie rezolucja podkreśla zobowiązania Narodów Zjednoczonych, płynące z Karty ONZ, na polu utrzymania pokoju, potępia wszelkie formy propagandy, której wynikiem może być zagrożenie pokoju i zaleca rządowi ONZ kroki zmierzające do utrzymania pokojowych stosunków międzynarodowych.

Mimo tego ostrożnego sformułowania, rezolucja nosi tytuł zgodny z odpowiednim punktem porządku dziennego, a to: rezolucja o krokach, jakie należy podjąć przeciwko propagandzie i podżeganiu do nowej wojny. W kołach ONZ spodziewają się, iż z całą uchwalać tej rezolucji przez Generalne Zgromadzenie, wywodzi ona na należytą uwagę na opinii światowej. Wrażenie takie zrobiła już sama dyskusja na plenium i w Komitecie Politycznym, nie tylko poza Ameryką, lecz i na terenie USA.

Wystąpienie delegacji polskiej z poparciem eliminującą nazwy trzech państw wymienionych przez ZSRR w projekcie jego rezolucji oraz wykaza-

na przez Związek Radziecki skłonność do kompromisu wobec powagi sytuacji i doniosłości zagadnienia — postawiły

Tajna narada w Białym Domu przed nadzwyczajną sesją Kongresu

WASZYNGTON, 28.10. (Obsl. wł.). W Białym Domu odbyła się obecnie konferencja 100 głównych osobistości pryncypali i finansów Ameryki w sprawie polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Konferencja trwać będzie cały dzień.

W konferencji biorą udział: minister Marshall, sekretarz stanu Harriman, prezes Banku Międzynarodowego John Mac Cloy, podsekretarz stanu Robert Lovett, podsekretarz stanu dla spraw gospodarczych William Thorp i ekspert departamentu stanu dla spraw radzieckich Charles Bohlen. Prezydent Truman nie bierze udziału w konferencji.

Komunikat Tymcz. Nacz. Kom. Wykonawczego Polskiego Stronnictwa Ludowego

Tymczasowy NKW PSL ogłosił następujący komunikat:

W związku z ucieczką zagranicę b. prezesa, Stanisława Mikołajczyka i b. których członków NKW PSL, dotych-

w trudnym położeniu szereg członków ONZ, popierających dotychczas stanowisko amerykańskie.

Akcja amerykańska, zmierzająca do osłabienia zbiorowej rezolucji australijsko-kanadyjsko-francuskiej przez wprowadzenie do niej dalszych poprawek, skończyła się niepowodzeniem dla delegatów USA. Uchwalona ostatecznie jednogłośnie rezolucja, przekazana zostanie prawdopodobnie w przyszłym tygodniu na plenium Generalnego Zgromadzenia dla jej definitywnego zatwierdzenia.

Sekretarz prezydenta Charles Ross oświadczył przedstawicielom prasy, że wyniki tej konferencji nie zostaną opublikowane. Żaden dziennikarz nie uzyskał prawa wstępu.

W kołach dobrze poinformowanych oświadcza, że głównym celem konferencji, jest poznanie osobistości, które mogą mieć duży wpływ na życie polityczne USA, z punktu widzenia rządu amerykańskiego w sprawie walki z inflacją. Truman i Marshall spodziewają się w ten sposób przygotować za pośrednictwem wpływowych osobistości atmosferę przyjazną dla ich programu przed nadzwyczajną sesją Kongresu.

czasowy NKW przestał faktycznie istnieć.

Świadomi wielkiej roli, jaką mają do odegrania chłopcy, zorganizowani w PSL w budowie, dźwigającej się z ruin Polski Ludowej oraz konieczności wprowadzenia stronnictwa na właściwą drogę i całkowitego zerwania ze złą polityką dotychczasowego kierownictwa, przypiętowaną zdradziecką ucieczką Stanisława Mikołajczyka, postanowiliśmy podjąć walkę i pracę, celem utrzymania ciągłości działalności PSL.

W tym celu:

- 1) Powołany został tymczasowy NKW PSL, który będzie pełnił swe funkcje do czasu zwołania Rady Naczelnej, która wyłoni NKW PSL w myśl przepisów statutowych.
- 2) Tymczasowy NKW PSL zwoła w jak najkrótszym czasie posiedzenie Rady Naczelnej PSL, które między innymi wybierze statutowe władze Stronnictwa.

Wszelkie zarządzenia wydawane ogólnym organizacyjnym PSL bez wiedzy i aprobaty tymczasowego NKW PSL, będą traktowane jako niestawowe i bezprawne.

Wczoraj w nocy nadeszła z Nowego Jorku depesza od prezesa Rady Naczelnej PSL, dra Władysława Kiernika, solidaryzująca się z akcją antymikołajczykowskią kół w PSL i aprobująca zwołanie Rady Naczelnej. Depesza przysłała została na ręce ob. Czesława Wycecha.

Dokoła ucieczki Mikołajczyka

LONDYN, 28.10. (PAP). W kołach dziennikarskich Londynu komentuje się ucieczkę Mikołajczyka. W kołach tych nie sądzi, by Mikołajczyk był w stanie prowadzić jakąś systematyczną działalność polityczną w Londynie. Koła te uważają, że Mikołajczyk wyraził życzenie wyjazdu do Stanów Zjednoczonych.

Uda się on przypuszczalnie najpierw do Londynu, ze względu jednak na fakt, że w Stanach Zjednoczonych znajduje się Komitet Polityczny, utworzony przez reakcyjnych działaczy chłopskich ze wschodniej Europy, nie

Komunikat Biura Cen

Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu wyznaczyło dopuszczalną wysokość zysku brutto dla wyrobów cukierniczego przemysłu państwowego lub będącego pod zarządem państwowym.

Marże te wynoszą: dla hurtownika 10 proc. ceny sprzedaży Centralnego Biura Sprzedaży, dla detalisty zaś 25 proc. obłożone w stosunku do ceny hurtowej.

Ustalono również dopuszczalną wysokość zysku brutto dla obrotu smarami produkci przemysłu niepaństwowego. Przy sprzedaży hurtowej wyznaczono marżę zysku brutto 7 proc., zaś przy sprzedaży detalicznej 15 proc.

Ekshumacja i pogrzeb poległych żołnierzy radzieckich

W Nowej Wsi odbył się uroczysty pogrzeb 320 żołnierzy radzieckich, którzy zginęli tu w 1945 r., w walce z Niemcami. W uroczystościach pogrzebowych wzięło tłumnie udział miejscowe społeczeństwo.

Szczątki żołnierzy radzieckich ekshumowano z grobów rozrzuconych po polach w kilku gminach powiatu katowickiego i złożono we wspólnej mogile na cmentarzu w Nowej Wsi.

będzie niepodatnika, jeżeli Mikołajczyk postanowił udać się do Ameryki aby przyłączyć się do nich.

LONDYN, 28.10. (PAP). Dziennik „Times”, komentując amerykański krok Mikołajczyka z powodu zachwiania się i establiczania jego pozycji w łonie własnej partii, pisze: „Według prawdopodobieństwa, decydującym czynnikiem, który wpłynął na postanowienie Mikołajczyka, był poglądy na temat dalekiego rytmu w łonie jego partii.”

LONDYN, 28.10. (PAP). — W Izbie Gmin na zapytanie posła konserwatywnego, Thomasa Macra, podsekretarz stanu, Mayhew, odpowiedział, że rząd zgodził się na przyjazd Mikołajczyka do Anglii.

KALENDARZ ROBOTNICZY na rok 1948



„KALENDARZ ROBOTNICZY” zawiera:

KALENDARIUM wraz z informacjami o rocznicach historycznych.

WIADOMOŚCI I ARTYKUŁY: o Polsce współczesnej, z dziejów polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego,

o państwach zagranicznych i ruchu robotniczym za granicą,

o związkach zawodowych, ustawodawstwie pracy, wiadomości z historii, literatury i odkryć naukowych i in.

Około 500 stron druku — Bogato ilustrowany
CENA zł 70. —

„KALENDARZ ROBOTNICZY” jest popularną encyklopedią społeczno-polityczną. Zawiera materiał niezbędny dla każdego działacza społecznego, dla każdego robotnika, urzędnika, nauczyciela i studenta, dla każdego kto chce poznać zasady ustrojowe i zagadnienia Polski Współczesnej i polskiego ruchu robotniczego.

„KALENDARZ ROBOTNICZY”
MOŻNA NABYC W KAŻDEJ KSIĘGARNI, LUB W CENTRALI SPÓŁDZ. WYDAWN. „KSIĄŻKA”, WARSZAWA, SMOLNA 13.
SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „KSIĄŻKA”

Kol. Zenonowi Wróblewskiemu
Przewodniczącemu Zarządu Głównego Akademickiego Związku Młodych „Życie” z powodu śmierci
MATKI JEGO
wyrazy głębokiego współczucia składają
„ZYCIOWCY”
3112

Proces katów Zagłębia Donieckiego odślania ponury obraz bestialstw niemieckich

MOSKWA, 28.10. (PAP). — Tożsący się obecnie w mieście Stalino proces przeciwko niemieckim przestępcom wojennym wzbudził olbrzymie zainteresowanie wśród robotników Zagłębia Donieckiego. Proces odbywa się w wielkiej sali teatralnej, która z trudem może pomieścić publiczność, przybyłą z okolicznych miejscowości.

Były dowódca 72 pułku piechoty — pułk. Kratsch nakazał w czasie okupowania rejonu Stalino, Charkowa i Dniepropetrowska, masowo rozstrze-

liwać ludność cywilną i jeńców wojennych oraz wywieźć około 10 tysięcy osób na roboty do Niemiec. Oskarżony ujawnił m. inn. przestępstwa, popełnione przez dowódcę jego dywizji b. generała Repke, oskarżonego również w tym procesie. W czasie odwrotu Repke rozkazał zamienić teren Ukrainy w pustkowienie i wymordować napotkanych młeszkawców. Pułkownik Kratsch ściśle wykonał ten rozkaz.

Były dowódca 477 pułku — pułk. Harthaus, wydał w czasie odwrotu w Zagłębiu Donieckim rozkaz utworzenia tzw. „strefy śmierci” oraz zniszczenia wszystkich zaludnionych miejscowości, przedstawiających jakąkolwiek wartość.

W czasie rozprawy zeznawał m. inn., oskarżony Lescher który z grupą kikutu innych, rozstrzelał 75 tysięcy obywateli radzieckich, w jednej z kopalń w Zagłębiu Donieckim. Ciała zamordowanych wrzucano do szybów kopalnianych. Te okrutne fakty, zostały potwierdzone przez naczynych świadków zbrodni hitlerowskich. Proces przeciwko niemieckim przestępcom wojennym trwa.

Front patriotyczny w Bułgarii nawołuje do zjednoczenia sił demokratycznych

SOFIA, 28.10. (PAP). — Komitet narodowy „Frontu Patriotycznego” opublikował deklarację o sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej Bułgarii, precyzując w niej jednocześnie zadania, w obliczu których stoi „Front Patriotyczny”.

Deklaracja wzywa wszystkie narody słowiańskie i nielawiańskie, stojące na gruncie demokracji oraz wszystkie kierunki postępowe na świecie do przyłączenia się do frontu, walczącego o demokrację i pokój, frontu, na którego czele stoi Związek Radziecki.

Grecja i Turcja — głosi deklaracja — które stały się bazami imperialistów

amerykańskich, stanowią stałą groźbę dla niepodległości i bezpieczeństwa Bułgarii oraz innych państw bałkańskich. Monarcho-faszyści greccy, popierani przez obce czynniki, nie wyrzeka się swych agresywnych planów.

W końcu deklaracja podkreśla konieczność zjednoczenia wszystkich sił demokratycznych i antyimperialistycznych w Bułgarii poprzez konsolidację i reorganizację „Frontu Patriotycznego”, który winien stać się jedyną reprezentacją polityczną czynników antyimperialistycznych. Na jego czele winien stać Komitet Naczelny, pochodzący z wyborów.

Zgon wiceprezydenta Łodzi

W dniu 25 października br. zmarł w Łodzi pos. Kazimierz Gallas, b. członek Centralnego Komitetu Str. Demokratycznego, członek Rady Naczelnej Str. Demokratycznego i pierwszy prezes Komitetu Woj. SD w Łodzi.

z problemów „narady dziewięciu partii“ 3)

POKÓJ MOŻNA I TRZEBA UTRZYMAĆ

Uratuje go szeroka akcja mas ludowych

Stwierdził już poprzednio:

Koła reakcyjnego wielkiego kapitału amerykańskiego rozbiły świat na dwa obozy: obóz imperialistyczny i obóz antyimperialistyczny.

Te reakcyjne koła amerykańskiego wielkiego kapitału podlegają do wojny przeciwko krajom demokratycznym.

Te koła nie ograniczają się bynajmniej do samej tylko propagandy, ale KONKRETNIE prowadzą przygotowania wojenne w najrozmaitszych miejscach kuli ziemskiej — m.in. w szeregu państw europejskich.

W odpowiedzi na takie stwierdzenia spotykamy się w kołach imperialistycznych lub podatnych na propagandę imperialistów z podwójną reakcją.

„Komuniści wypowiadają wojnę Stanom Zjednoczonym“ — tak miał powiedzieć o naradzie dziewięciu partii jeden z rzeczników amerykańskiego Departamentu Stanu.

„Skoro tak jest, jak mówią, to trzeba wojna jest nieunikniona, jest sprawą krótkiego czasu“ — szepczą niektórzy z co bojaźliwszych słuchaczy „Głosu Ameryki“.

Ruch robotniczy nie „wypowiada wojny“ lecz walczy przeciwko wojnie

Jedno i drugie jest ABSOLUTNIE NIESŁUSZNE.

Rewolucyjny ruch robotniczy żadnemu krajowi wojny nie wypowiada. Nie wypowiada jej również Stanom Zjednoczonym. Rewolucyjny ruch robotniczy toczy walkę przeciwko USTROJOWI krzywdy SPOŁECZNEJ, toczy walkę przeciwko BIEDZIE I NĘDZIE ludzkiej, przeciwko wyzyskowi człowieka przez człowieka, toczy walkę przeciwko wielkiemu kapitalistom, którzy w imię swych zysków prą do wojny. Tę walkę rewolucyjny ruch robotniczy proklamował już bardzo dawno — właśnie w roku bieżącym świętujemy stulecie „Manifestu Komunistycznego“, który ujął w jasne sformułowania zasadnicze jej wytyczne. Tę walkę ruch robotniczy prowadzi we wszystkich krajach świata — w jednych już osiągnął zwycięstwo, w drugich jeszcze jest daleko od tego zwycięstwa. Ale ta walka, to COŚ ZUPEŁNIE INNEGO od wojny, do której prą agenci amerykańskiego Departamentu Stanu.

Rewolucyjny ruch robotniczy głównych krajów europejskich nie „wypowiada wojny“ na swej naradzie. Natomiast na tej naradzie ZDEMASKOWAŁ on plany i robotę RZECZYWISTYCH podlegających wojennych — panów z Departamentu Stanu. Dlatego ci panowie krzyczą o „wypowiedzeniu wojny“. Każdy rozsądny człowiek, który zastanowi się chociażby chwilę nad sytuacją, zrozumie jak FAŁSZYWY, jak OBLUDNY jest ten krzyk.

Stany Zjednoczone budują bazy wojskowe w Islandii i w Grenlandii — daleko od USA, ale za to blisko kontynentu europejskiego. Stany Zjednoczone budują lotniska we Włoszech i w Hiszpanii gen. Franco — o ba te kraje, jak wiadomo, leżą w Europie, a nie na „półkuli zachodniej“. St. Zjedn. uzbrajają reakcyjne rządy grecki i turecki, rządy krajów, z których nie można zagrozić bezpieczeństwu Nowego Jorku — ale za to SOFII czy BELGRADU. Stany Zjednoczone uzbrajają i finansują zropanceńców faszystowskich — polskich andersowców i ukraińskich banderowców, słowackich faszystów Durczińskiego i chorwackich Pawelicza, biorą pod swą protekcję niewątpliwych hitlerowców w swej strefie okupacyjnej w Niemczech.

Kto przygotowuje wojnę, kto „wypowiada wojnę“, czy ten, co to wszystko ROBI, czy też ten, kto to rzeczy NAZYWA PO IMIENIU, ten, kto STWIERDZA TO CO JEST, ten, kto mobilizuje narody do walki przeciw podlegającym wojennym? Nikomu — nawet własnym zwol-

nikom w Europie — nie wmowi amerykański Departament Stanu, że to „narada dziewięciu partii“ wypowiedziała wojnę Stanom Zjednoczonym. Natomiast wszyscy — nawet zwolennicy panowania amerykańskiego w Europie — wiedzą, że to imperializm amerykański prowadzi przygotowania wojenne, szczerze do wojny, stara się rozdmuchać ogniska wojenne w Europie. Krzyk o rzekomym „wypowiedzeniu wojny“ Stanom Zjednoczonym, to typowa taktyka: „Łapaj złodzieja“, stosowana, jak wiadomo, niekiedy nie bez powodzenia przez ulicznych rzemieślników. Ten krzyk jest taki hałaśliwy między innymi dlatego, że zdemaskowanie przygotowań wojennych imperializmu amerykańskiego przez „naradę dziewięciu partii“ poważnie utrudniło te przygotowania, pomieszało szlaki podlegającym wojennym.

Nie wszystko, co się chce można też zrobić

Tutaj przechodzimy do drugiego zagadnienia, które stawia przed nami re-

akcyjna kampania przeciwko „naradzie dziewięciu partii“.

To wcale nie jest prawda, że skoro kilkudziesięciu magnatów wielkiego kapitału cinciały rozpętać wojnę — taka wojna KONECZNIE musi wybuchnąć. To jest nieporozumienie, to jest PRZECENIENIE SIŁ WROGA, sił tego wielkiego kapitału, a NIE DOCENIENIE SIŁ WŁASNYCH, SIŁ POKOJU i sił demokracji.

Przypomnijmy sobie, jak pewne koła wielkiego kapitału marzyły o wielkiej wojnie interwencyjnej, przeciwko Związkowi Radzieckiemu jeszcze w latach 1923-5. Pisano wtedy o tym wiele artykułów, prowadzono propagandę, finansowano różne prądy półfaszystowskie i faszystowskie w krajach graniczących ze Związkiem Radzieckim, usławiano pchnąć do tej wojny szereg krajów europejskich. Budowano fortyfikacje i bazy wojskowe. Ale mimo wszystko — marzenia te zrealizował Adolf Hitler dopiero DWADZIEŚCIA lat później. Zrealizował zresztą — z wiadomym skutkiem.

Dlaczego wtedy nie doszło do wojny?

Dlatego, że dla wojny mało woli kilkudziesięciu magnatów wielkokapitalistycznych, nawet jeśli mają oni decydujący wpływ na rządy swych krajów. Trzeba jeszcze do tego całego szeregu przesłanek obiektywnych, przesłanek, bez których o wojnie nie można myśleć na serio.

Jedną z najważniejszych przesłanek wszelkiej wojny jest STAN UŚWIŚCÓW szerokiej mas ludowych, stan umysłów narodów, które mają brać udział w tej wojnie. Bez gotowości psychicznej narodów do udziału w wojnie, bez stworzenia takiego nastroju, w którym ludzie pójść się bić, nie można rozpocząć wojny. Takiego nastroju nie było w Europie w latach po wielkiej wojnie światowej.

Dopiero, kiedy Hitler objął władzę w Niemczech, kiedy szereg lat rządów hitlerowskiej dyktatury zatruł głębi szowinizmem i zaborczością szerokie masy narodu niemieckiego, spalił niemal całkowicie siły poko-

jowe i demokratyczne w tym narodzie — dopiero wtedy magnaci niemieckiego wielkiego kapitału mogli pomyśleć na serio o realizacji swego dawnego marzenia — panowania nad Europą i nad światem. Dopiero, kiedy wypróbowali swą machinę wojenną w wojnie przeciwko Polsce i Francji, kiedy te początkowe sukcesy dostatecznie zakreśliły we łbie ich pachołkom — dopiero wtedy zdecydowali się na pochód przeciwko ZSRR, pochód zresztą, jak już powiedzieliśmy, zakończony wiadomym wynikiem.

„Miliony prosiłych ludzi“ — na straży pokoju

Czy dzisiaj sprawa przedstawia się inaczej, aniżeli w latach po pierwszej wojnie światowej? Środki zniszczenia są dzisiaj o wiele straszniejsze, aniżeli były po tamtej wojnie. Ale są one straszniejsze — po obu stronach. Nie ma takiej przewagi jakiegos jednego państwa, która by mu gwarantowała zwycięstwo.

Jest natomiast — może z wyjątkiem Niemiec — nie mniej głęboka, a o wie-

le bardziej świadoma, aniżeli wtedy nienawiść mas ludowych we wszystkich krajach do nowej wojny. Jeśli wtedy hasłem dnia było: „Nigdy więcej wojny“ — to i dzisiaj to hasło wyraża bardzo szerokie nastroje bardzo szerokiej warstwy wszystkich narodów świata. My marksiści, wiemy, że to hasło da się zrealizować tylko przez obalenie kapitalizmu na całej kuli ziemskiej — a do tego, niestety, dziś jest jeszcze daleko — ale nastroje mas ludowych, wyrażone w podobnym hasle, są jednym z decydujących czynników kształtowania się sytuacji międzynarodowej.

„MILIONY PROSTYCH LUDZI STOI NA STRAŻY POKOJU“ — powiedział kiedyś Generalissimus Stalin. „NARODY NIE CHCĄ WOJNY“ — mówi dziś deklaracja dziewięciu stronnictw marksistowskich. Jest to, wyrażone w odmiennych słowach, stwierdzenie tego samego stanu rzeczy.

Niewątpliwie ten stan rzeczy ma na myśli gen. Eisenhower, kiedy stwierdza w jednej ze swych ostatnich wypowiedzi: „Żadne mocarstwo świata nie może rozpocząć teraz nowej wojny“.

To, co pragną, do czego dążą panowie giełdy nowojorskiej, nie zawsze odpowiada temu, co MOGĄ oni zrobić. „Między pragnieniem imperialistów rozpętań wojny, a możliwymi zorganizowania wojny istnieje OGROMNY DYSTANS“ — stwierdza deklaracja dziewięciu partii robotniczych.

Ten dystans, rozpiętość tego dystansu — zależy od świadomości mas ludowych.

Narody nie chcą wojny — ale podlegające wojenni usiłują przygotować je psychicznie do wojny, usiłują stwarzać sytuację stopniowego wślizgiwania się do wojny, stopniowego oszołomienia wojennego — stopniowego przechodzenia do stanu, w którym znalazł się naród niemiecki w ostatnich latach rządów Hitlera.

Rzecz jasna — im bardziej czujne, im bardziej świadome niebezpieczeństwa wojny, im bardziej gotowe do obrony pokoju będą masy ludowe — tym trudniej będzie stwarzać tego rodzaju wojenne oszołomienie, tym trudniej będzie wślizgiwać się w wojnę, tym trudniej będzie rozpalać choćby małe, choćby lokalne ogniska wojenne.

Narada dziewięciu partii zmobilizowała uwagę mas ludowych, pokazała im niebezpieczeństwo knoń wojennych pewnych kandydatów na podpalaczy świata I WŁAŚNIE PRZEZ TO — SPARALIZOWAŁA w znacznym stopniu te knoń, UTRUDNIŁA ich realizację, ODSUNĘŁA niebezpieczeństwo wojny.

Szeroka akcja mas ludowych Europy, szeroka kampania przeciwko podlegającym wojennym, planowa i celowa mobilizacja sił ludowych dla obrony pokoju — MOGĄ OBRONIĆ POKÓJ, mogą odsunąć od naszego kontynentu płomień, który chcą rozpalic obce mu i wrogie siły.

WOJNA NIE JEST NIEUNIKNIOMA. Nie dopuszczenie do wojny ZALEŻY OD NAS SAMYCH, od naszej świadomości, od naszej woli ockieniania agresora.

Plotki o jakoby bezpośrednim grożącym niebezpieczeństwie wojennym, o nieuniknionym jakoby wybuchu trzeciej wojny, plotki, w których specjalizują się pewne zagraniczne stacje radiowe — to właśnie robota podlegających wojennym.

Wojny nie powinno być, wojny NIE BĘDZIE — jeśli będą czuwać robotnicy, jeśli masy ludowe całego świata odpowiedzą twardym „Nie“ wszelkiego rodzaju podlegającym wojennym.

Trzeba sparaliżować knoń wojenne amerykańskiego wielkiego kapitału, trzeba BRONIĆ POKOJU ŚWIATA i wolności narodów przed tym imperializmem.

Oto czego uczą nas uchwały dziewięciu partii.

Legenda wcieliła się w życie

Lud Karelii zdobył wymarzony dobrobyt

Jeden z bohaterów ludowego eposu „Kalewala“ kowal Ilmerinen wkuł cudowny, samonielący młyn „sampo“.

W tej pełnej poezji legendzie znalazły swój wyraz najskrytsze marzenia ludu Karelii, sny o dobrobycie i szczęściu wyśnione w głodzie i ogólnym za-



O. KUUSINEN
Przewodniczący Prezydium
Karelii — Fińskiej Republiki

cofaniu. Bo głodnym i zacołanym krajem mimo piękna swego krajobrazu i bogactw naturalnych była przedrewolucyjna Karelia. Ni to przemysłowy kraj, ni to rolniczy. A ściślej mówiąc ani taki, ani taki. Zaden. Biedny.

Nie stanowiło przemysłu kilka czy kilkadziesiąt tartaków. Uprawiana soczka kamienista i błotnista ziemia nie mogła wyżywić swoich mieszkańców. Karelia była zacołanym przedmieściem wielkiego imperium rosyjskiego.

Ale ani surowy klimat północny, ani nawet ciemnota nie mogły zabić w narodzie pragnienia lepszej przyszłości. I lud marzył, rwał się do innego, lepszego życia, stwarzał w swoich baśniach postaci bohaterów, obraz świata takiego, jakim by go chciał mieć. Kowal Ilmerinen stał się symbolem, stał się poetyckim wcieleniem duszy narodu karelskiego, który wyzwolony przez rewolucję socjalistyczną zaczął z równym zapałem jak baśniowy bohater wykuwać swoje życie.

Odżyła ziemia oddana przez władzę radziecką chłopom. Chłop ujął ją w swoje twarde spracowane ręce. Powstały wielkie kolektywne gospodarstwa. Miejsce prymitywnej soczy zajęły nowoczesne maszyny rolnicze. W roku wybuchu wojny radziecko — niemieckiej na polach Karelii pracowało już 600 traktorów. Zastosowano sztuczne nawozy. Plony zwiększyły się czterokrotnie. Karelski chłop przestał być zahukany, wygłodzony „muzuikiem“ pracującym przy pomocy najbardziej prymitywnych narzędzi. Nowoczesna nauka i technika zastąpiły do wiejskich chat. Nauka i technika zawładnęły wsia. Surową północną ziemię wzięt pod swoją opiekę agronom i meliorator. Październik tchnął nowe życie w Karelię.

A równocześnie zaczął rozwijać się przemysł. Karelia to kraj lasów, tysiąca rzek i jezior. „Tysiąca“ to tak tylko z grubszą powiadzieli. Na mapie naliczyć można 1.500 rzek i 20 tys. jezior. Stwa-

rza to poważne, konkretne podstawy do rozwoju papiernictwa i przemysłu ten istotnie w okresie „pięciolatek“ rozwinął się zajmując niepoślednie miejsce w całokształcie gospodarki radzieckiej. Takie kombinaty jak Kondopozki i Siegiezki należą do największych tego rodzaju w ZSRR.

Tu również powstał jeden z najpotężniejszych w naszej epoce kanał im. Stalina łączący Bałtyk z Białym Morzem powszechnie znany nazwą Białe Morskie Kanału.

Nie było mowy o szkołach karelskich przed rewolucją. Piśmiennictwo wśród rdzennej ludności stanowiło za ledwie 13%. I dopiero w czasie władzy radzieckiej powstała tu obfita ilość szkół z językiem wykładowym fińskim. Dopiero po rewolucji powstał pierwszy karelski — fiński uniwersytet, teatry, biblioteki i wydawnictwa. Prawie wszystkie podstawowe dzieła literatury rosyjskiej i światowej są przetłumaczone na język fiński. Równocześnie rozwija się sztuka rodzima. Muzyka i literatura. Powstają kluby pisarzy, zespoły muzyczne i teatralne.

Kraj rozkwitł. Przestał być peryferią. Uniwersytet, szkoły, fabryki i elektrownie, szpitale, sanatoria i polikliniki to urzędystwa bań o myślnie „sampo“, to spełniony sen o dobrobycie.

W czasie ostatniej wojny większa część kraju stała się areną krwawych, zwycięskich walk z najeźdźcą. Niemcy i ich fińscy satelici zburzyli stolicę republiki Pietrozawodsk. W gruzach legły fabryki, szkoły, szpitale i domy mieszkalne. Spłonęła piękna biblioteka państwowa.

Po zwycięstwie naród powrócił na zgliszczu. Powrócił i z taką samą zawziętością i uporem jak ongiś marzył o „lepszym“, jak później to lepsze życie stwarzał, i bronił go przed wrogiem, tak teraz zaczął odbudowywać. Postanowił nie tylko osiągnąć poziom przedwojenny ale znacznie go przewyższyć. I na tym polu przy wydatnej pomocy rządu radzieckiego osiągnął wielkie wyniki.

Już w okresie pierwszych dwóch lat powojennych wskrzeszono między innymi pięć przedsiębiorstw papierniczych. Powstała nowa fabryka produkująca gotowe domki składane. Rodzą się zupełnie nowe na tym terenie

galezie przemysłu jak cementowy, szklany i in.

Odbudowana jest już w pełni kirowska kolej żelazna i Kanał Białomorski, który pod względem technicznym przewyższa przedwojenny.

Odbudowuje się Pietrozawodsk. Kondopoga i Miedwieżegorsk. Znowu rozbiły światła przy rampach teatrów, znowu kręją się filmy w kinach a kluby robotnicze tętnią życiem.

Piękno Karelii przykuwało uwagę wielkich pisarzy i artystów, jej suro-

wa, północna przyroda stała się tematem wielu poematów ale trzeba było dopiero wielkiego przełomu społecznego, trzeba było rewolucji, żeby to piękno przestało być pięknem zakutym w skały, żeby bogactwo przestało być bogactwem ukrytym w głębi lasów.

Trzeba było rewolucji, żeby lud Karelii poczuł swą własną wartość i siłę, żeby poczuł się gospodarzem we własnym kraju i żeby ten swój kraj zaczął zagospodarowywać.

Barbara Stanecka

Natura ciągnie wilka do lasu

„Caus pascudens“ p. Wołowskiego

„Żeby zostać demokratą, Trzeba zasłużyć sobie na to“.

Bodaj że mjr Lec w ten sposób ocenił początkową działalność narwionych na łono demokracji i humanizmu grupy eks-huliganów fa-

langistowskich. Publicystyczna działalność rycerzy kastetu i palki na łamach katolickiego „Dziś i Jutro“ obserwowana była przez nas bacznie, ale po-błażliwie. Rozumieliśmy doskonale, że panowie ci przez dłuższy czas muszą przechodzić okres demokra-

tycznego dojrzewania, zanim skorupka przestanie trącić oparami dawnych przyzwyczajeń i nawyków.

Niestety. Natura wilka ciągnie zawsze do lasu, choćby nałożył nawet na siebie skórę najbliższego baranka. Trafia się oto w numerze 42 z dn. 19 bm. „Dziś i Jutro“ taki „caus pascudens“, świadczący dobitnie o tym, że humanistyczna ekspansja p. Piaseckiego i towarzyszy była i jest tylko zasłoną dymną.

Oto co za „kwiatki“ przemycił autor artykułu „Z perspektywy Akropolu“ p. Aleksander Wołowski na łamach organu p. Piaseckiego. Autor ze wzruszeniem opisuje dosłownie: „Tsaladaris wciąga powoli białe — błękitny sztandar na maszt“.

„Wiejaca od Pireusu lekka bryza przynosi zapach soli i rozróżnia grecką chorągiew. Dopiero teraz widać dużą piękną haftowaną koronę, która złozi się w środku sztandaru“.

Pan Wołowski widocznie zapom-

niał kim jest dla ludu greckiego Tsaladaris i szkoda, że pod tą własnie „dużą i piękną koroną“ nie zauważył krwi morderowanych greckich demokratów.

Przedstawiciele ZSRR i Polski w Komisji ONZ, która gościła w Grecji stwierdzili, że prasa demokratyczna jest przez rząd Tsaladarisa beztrosko prześladowana.

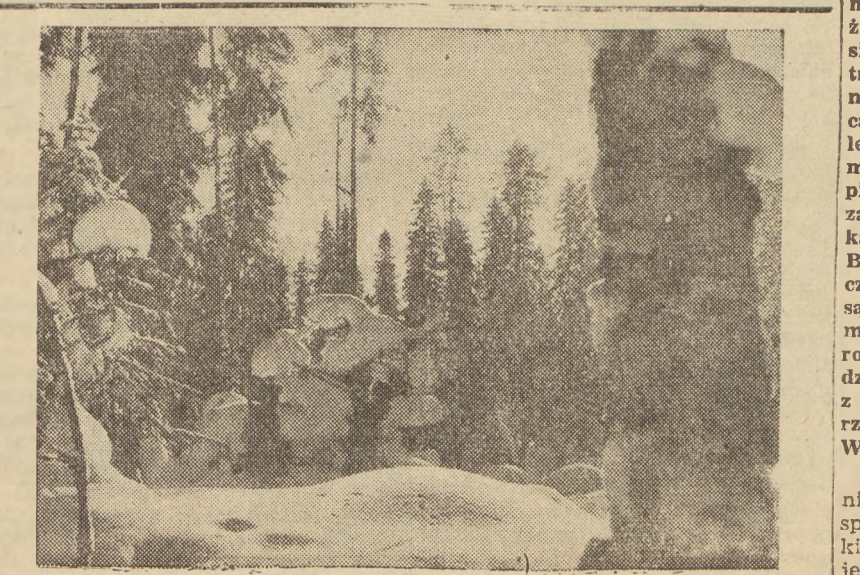
Innego zdania natomiast jest autor, bo ze zdziwieniem czytamy w jego korespondencji: „Szpalty dwóch największych dzienników lewicowych „ELEFTERIA ELLADA“ i „RIZOSPASTIS“ wypełnione są opisami napadów, zabójstw i prześladowań organizacji demokratycznych. Bo prasa nie oszczędza i Anglików, wywołując tajne ich rozkazy czasu wojny, ani rodziny królewskiej. Co świadczy w każdym razie o dużej wolności prasy w kraju“.

Autor w ironiczny sposób pisze o niedotrzymaniu układów przez powstańców i tworzeniu przez nich nowych antyrządowych partyzantek. W oczach pana A. W. walka ludu greckiego o niezawisłość państwa jest tylko antyrządową i pomiędzy wierszami można wyczuć cichy żal, że Rząd Tsaladarisa nie może sobie dać rady z heroizmem powstańców. Oto co czytamy: „Ugo da nieważna i niedotrzymana. Tak nazwują w Grecji zawieszenie broni podpisane w Varkizie pod Atenami w lutym 1945, które położyło kres wojnie domowej. Natomiast nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ani jedna ani druga „układająca się strona“ warunków ugody nie dotrzymała. Albowiem Elasi, którzy mieli wydać komisjom angielskim całość posiadanej broni, złożyli za ledwie niewielką część broni automatycznej, lekkich granatników i płatów przeciwpancernych. Za to, zamiast wyznaczonych 80 tys. karabinów, Anglie otrzymali JAKBY NA KPINY 89 tysięcy. Co oznaczało po prostu, że zapasy ELAS-u są dość bogato zaopatrzone aby meżna pozwolić było sobie na tego rodzaju ironiczne prezenty. Parę oddziałów zaś po prostu zdezerterowało z bronią w ręku w góry, gdzie utworzyły pierwsze załazki ANTYZRĄDOWEJ partyzantki“.

Zupełnie niepotrzebna ironia pana A. W. Nie dotyczy ona w żaden sposób bohaterkich powstańców greckich, ale za to, jakże bardzo demaskuje piszącego.

B. Mieczyk

ROMAN WERFEL

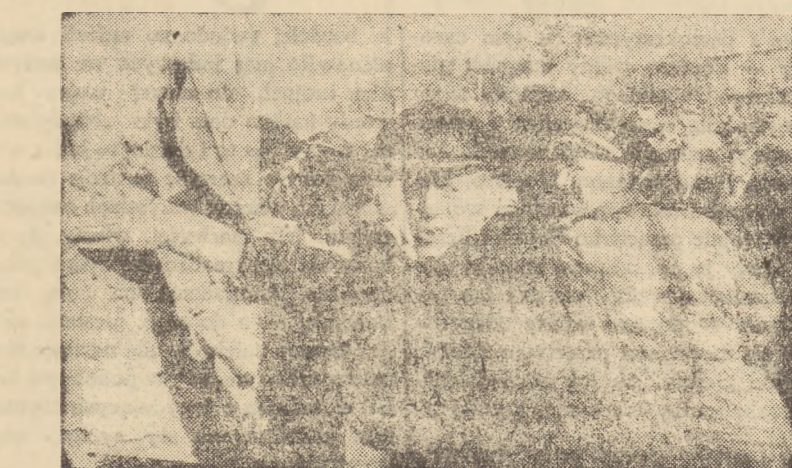


W lasach Karelii

Znikają gruzy z ulic Gdańska

Pracowita niedziela 7 tysięcy obywateli

W ostatnią niedzielę października do odgruzowania Gdańska przystąpiło około 7 tysięcy osób. Społeczny Komitet Odbudowy rozdzielił grupy pracowników z różnych instytucji, partii politycznych i młodzieży akademickiej po wszystkich dzielnicach.



Odgruzowujemy Gdańsk.

Nowa kotłownia w stoczni Nr 3

Wysilek brygady robotniczej wydał owoce

W stoczni Nr 3 otwarto nową kotłownię odbudowaną od pół roku przez specjalną brygadę robotniczą. Podczas otwarcia inż. Zdzienicki z „Dozoru Kotłów” w Tczewie sprawdził i odebrał kotły. W przeglądzie uczestniczyli dyr. stoczni Nr 3 ob. Czarnecki i grono inżynierów stoczniowych oraz mistrz Józef Kamiński, pod którego bezpośrednim kierownictwem prowadzono roboty.

Odbudowa zniszczonej w czasie wojny kotłowni, tak niezbędnej dla celów produkcyjnych stoczni, była rzeczą konieczną. Dotychczas pracująca kotłownia była czynna od roku 1896, a więc już silnie zużyta.

Do pracy przydzielono 12 robotników. Pomimo braku wielu materiałów, w trudnych warunkach odbudowali oni pełne urządzenie pięciu olbrzymich pieców i naprawili budynki. Równocześnie przeprowadzono generalną przebudowę filtrów, rurociągu, studni artezyjskiej i kotłów, dających parę mokrej parę przegrzaną do 400 stopni C.

Przebudowa rurociągu napotykała na specjalne trudności ze względu na brak odpowiednich „kolan”, które bezskutecznie zamawiano zagranicą.

Zjazd zespołów chóralnych

W dniu 26 bm. w świetlicy w stoczni nr 1 odbył się zjazd chórow splewanych województwa gdańskiego. Na zjazd przybyło 9 chórow.

W konkursie pierwsze miejsce zajęła chór mieszany „Cecylia” z Kościerzyny. Pracuje on pod dyktando ob. Szonickiego. Drugie miejsce zajęła chór „Echo” z Gdyni pod batutą ob. Szmidy. Trzecie miejsce — „Symfonia” również z Gdyni pod dyktando ob. Bielewskiego. Na czwartym miejscu znalazł się chór „Moniuszko” pod dyktando ob. Chylewskiego.

Z TEATROWISZ

TEATRY
Teatr Miejski, Gdańsk — Wrzeszcz. Dziś i codziennie „Genewa Paquis 10”.
Teatr Miejski — „Wybrzeże”, Gdynia. Dziś i codziennie „Balladyna”.

REPERTUAR KIN
Wrzeszcz — „Capitol” — Noc grudniowa.
Oliwa — „Polonia” — Pancaral.
Gdynia — Grabówek — „Fala” — Zuch dziewczyna. Od lat 12.
Gdynia — Dom Mar. Wojennej — Wiosna. Od lat 14.
Chylonia — „Promień” — Wyspa bezimenna. Dozwolony od lat 8.
Puck — „Mewa” — Skandal. Dozwolony od lat 18.
Kartuz — „Kaszub” — Kłoc aut.
Kościerzyna — „Bałtyk” — Historia jednego fraka. Dozwolony od lat 14.
Tczew — „Wist” — Ostatnia szansa. Dozwolony od lat 18.
Stupsk — „Polonia” — Nowe pokolenie. Dozwolony od lat 10.
Lębork — „Fregata” — Bohaterki Pacyfiku. Dozwolony od lat 14.
Koszalin — „Polonia” — Maria Luiza. Od lat 10.
Białogrod — „Bałtyk” — Piomien nie zgasi. Od lat 10.
Szczecinek — „Wolność” — Niewdziadny detektyw. Od lat 12.

DYZURY APTEK
Gdynia i Orłowo — apteka pod „Gryfem”, ul. Starowiejska i apteka w Orłowie.
Sopot — Apteka pod Orłem, ul. Rokossovskiego.
Oliwa — Apteka pod Orłem, Al. Armii Czerwonej.
Wrzeszcz — Apteka Centralna pod Mewą.
Gdańska — Apteka pod Słocem.

NUMERY TELEFONÓW STRAŻY POŻARNEJ
Gdańsk — 31-334, 31-338
Wrzeszcz — 41-332, 41-333, 42-284
Orunia — 41-338
Oliwa — 32-622
Nowe Porty — 42-222

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „GŁOSU WYBRZEŻA”
Gdańsk, Pl. Armii Czerwonej 1, tel. 313-72. Redaktor naczelny przyjmuje interesantów w dni powszednie od 12-13, sekretarz redakcji od 10-12. Oddział w Gdyni, Leś. Armii 41 (Starowiejska), tel. 214-72. Przyjmuje interesantów od 12-13.

B-37329

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, na odcinku od ul. Lendziona do ul. Barlickiego, ustawili się grupy pracowników wojewódzkiego Wydziału Odbudowy, Wydziału Komunikacji i Transportu.

Kronika Wybrzeża

URLOPY WOJENNE DLA MARYNARZY

Po dłuższych pertraktacjach z organizacją zawodową przynależną zostają marynarzom, którzy powrócili do kraju, tzw. urlopy wojenne. Zamiast urlopów marynarze otrzymają ustalone wyrównanie pieniężne. (o)

OTWARCIE KLUBU TOWARZYSTWA PRZYJAZNI POLSKO - RADZIECKIEJ W SOPOCIE

W piątek, 31 bm. o godz. 18 odbędzie się w Towarzystwie Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Sopocie Przyjazd 27 otwarcie klubu Towarzystwa. Tegoroczny dzień w sali klubu odbędzie się koncert muzyki radzieckiej. (m)

WIĘCEJ IZB SZKOLNYCH W GDYNI

W grudniu powiększy się ilość izb szkolnych w Gdyni. Zostanie wy-

kończona szkoła powszechna na Chylonii, składająca się z 12 izb, mogących pomieścić 800 dzieci. Przy szkole nr 2 na Daszyńskiego buduje się nowy budynek, złożony z 6 izb.

WOJEWÓDZKA KOMISJA DO SPRAW UPANSTWOWIENIA PRZEDSIĘBIORSTW ZAKOŃCZY URZĘDOWANIE

Z dniem 1 listopada br. kończy formalnie swą działalność Biuro Wojewódzkiej Komisji Upaństwowienia Przedsiębiorstw.

SEKULACJA W GDYNI ZOSTAŁA UROKOCIONA

Spółczna Komisja Kontroli Cen w Gdyni przeprowadziła w październiku 18 akcji, w których brało udział 117 osób. Skontrolowano 589 punktów sprzedaży i sporządzono 32 protokoły za pobieranie nadmiernych cen, nieujawnianie cen i odmowę sprzedaży. Protokoły dotyczyły 25 sklepów prywatnych, sześciu spółdzielczych i jednego państwowego. Do odpowiedzialności pociągnięto 7 właścicieli sklepów prywatnych, 1 pracownika sklepu prywatnego i sześciu pracowników sklepów spółdzielczych. (a)

Dzieci dla dzieci

Najmłodsi artyści na scenie Teatru Miejskiego

Na zakończenie Tygodnia Robotniczego Towarzystwa Przyjaźni Dzieci na Wybrzeżu, odbyła się w dniu 25 bm. w Teatrze Miejskim we Wrzeszczu, uroczysta akademicka. Wykonawcami artystycznego programu były dzieci ze szkół powszechnych, które doskonale spełniły swe zadanie.

Akademik miała m. inn. na celu zbliżenie starszych do dzieci. Niestety, starsi zlekceważyli wysilek działu. Na sali wszystkie prawie rzędy zajęła dzieciarnia ze szkół podstawowych. Młodzi wykonawcy odegrali więc swoje role pod hasłem „Dzieci dla dzieci”. Gorące oklaski i owacje po każdym występie były wystarczającą zapłatą za ich trud.

Na program uroczystości złożyły się recytacje zespołowe, wiersze, inscenizacje, tańce i pokazy.

Na uwagę zasługuje koncert fortepianowy, odegrany przez 10-letnią dziewczynkę, Sokołkę Nr 15. Dziewczynka z dużym wyrzeczeniem odegrała „Sonatę” Clementiego „Bifly” Burgundiera oraz „Polonez” Ogińskiego. Deklamacja wiersza „Stary Rybak” wykonana naprawdę artystycznie była dla młodych słuchaczy nieco za poważna. Na zakończenie zespół taneczny porwał serca dzieci pięknym „Krawiakiem”.

W niedzielę 26 bm. odbyła się na Wybrzeżu kwesta uliczna na rzecz RTPD, w której czynny udział wzięły organizacje młodzieżowe, Związek Walki Młodych i OMTUR. (k)

„EASTERN PRINCE” ODPLEYNAŁ Z GDANSKA

W dniu 26 bm. odpłynął z Gdańska angielski statek „Eastern Prince”, który przywiózł 1.440 repatriantów ze Szkocji, 1.236 worków z psostą i 150 ton bagażu. Portem wyjściowym statku był Glasgow. (m)

JALÓWKI W GDANSKU

Do Gdańska duński statek „Lindtorden” przywiózł z Danii 163 jalołwek dla hodowli rolniczej. (m)

TRANZYT CZESKI DO SZWECJI

Szwedzki statek „Egon” zabrał w dniu 26 bm. z portu gdańskiego 3.081 ton maszyn i części żelaznych do Szwecji. Ładunek tych towarów przybył do portów Gdańska i Gdyni drogą lądową z Czechosłowacji. (m)

1566 WORKÓW POCTY DO AMERYKI

M/S „Batory”, oprócz 66 ton drobnicy i 161 pasażerów, zabrał 26 bm. z Gdyni 1.566 worków pocty do Ameryki Płn. (o)

IMPORT CELULOZY

Szwedzki statek „Themis” rozpoczął w Gdyni wyładunek 451 ton celulozy, przeznaczonej dla naszego przemysłu. (o)

EKSPORT SOLI KUCHENNEJ

Finiński statek „Mira”, który wyszedł w tych dniach z Gdyni do Helsinek, zabrał m. in. towarów 6.010 worków soli kuchennej, wysłanej przez polski przemysł solny. Statek ten zabrał poza tym płyty żelazne i rury stalowe, przewożone tranzytem z Czechosłowacji. Żelazo tranzytowe do Szwecji zabrał również prom „Drottning Victoria”. (o)

ZWIĘKSZA SIĘ TRANZYT RUDY

W dniu 26 bm. przybyło do Gdyni kilka statków z rudą dla Czechosłowacji i Węgier. Szwedzki statek „Magna” przywiózł 3.208 ton rudy, fiński „Marleborg” — 2.847 ton, oraz szwedzki statek „Eriksborg” — 2.194 tony rudy. (o)

WYŁADUNEK KONI

Duński statek „Lotte Skov” przywiózł z Danii 624 konie. Wyładunek koni odbywa się przy „Pagodzie”. Szwedzki statek „Banana” przywiózł z Malmö 296 koni. (o)

Partie demokratyczne dla robotniczych dzieci

Sprawozdanie z działalności RTPD

W związku z Tygodniem RTPD, odbyło się w Sopocie zebranie aktywów wszystkich partii politycznych, na którym prezes RTPD tow. Czajkowski przedstawił zebrań działalność Oddziału od marca 1947 r.

W lecie zorganizowano w Sopocie 2 turnusy polsko-radzieckie dla 240 dzieci oraz kolonie dla dzieci polskich z Włoch. Na terenie m. Sopotu prowadzone są dwa punkty wychowawcze dla dzieci w wieku przedszkolnym i jedna świetlica dla dzieci szkolnych.

W najbliższym czasie dzięki poparciu Kuratora Szkolnego tow. Młynarczyka uruchomiona zostanie czwarta na terenie Sopotu placówka wychowawcza, dając miejsce odpoczynku, dobrą książkę i zabawy dla 250 najbardziej potrzebujących dzieci. Skromne dotacje władz, stwarzają konieczność wciągnięcia do współpracy ogółu społeczeństwa.

Zebrań aktywności partii politycznych Sopotu stwierdził, iż najściślej współpracę RTPD z organizacjami robotniczymi da dziecku wszystko to, co mieć powinno. Należy upowszechnić działalność RTPD przez organizowanie zebrań informacyjnych na terenach zakładów pracy oraz zmobilizowanie koniecznych funduszy ze składek społeczeństwa. Komitet Wykonawczy Dnia RTPD zorganizował akcję zbiórkową na dalszą rozbudowę świetlic i przedszkoli. Wdzięczność i radość dzieci będzie

Wzorem roku ubiegłego odbędzie się w dniu Wszystkich Świętych na cmentarzu na Zaspie uroczystość żałobna ku czci pamięci męczenników, pomordowanych przez hitlerowców.

Uroczystość przygotowała Gdańska Komisja Społeczna Uczczenia Pamięci Bohaterów Politycznych za Wolność Polski, a wzmaga w niej udział: przedstawiciele związków zawodowych, stowarzyszeń społecznych, wszystkich uczelni, stowarzyszeń politycznych, wojska, weteranów walk o niepodległość Ojczyzny, młodzieży oraz orkiestra 16 Kaszubskiej Dywizji Piechoty, Marynarki Wojennej, Związku Zawodowego Kolejarzy, Związku Pracowników Stoczniowych i MZKGG.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Komitetu zapadła uchwała, aby na cmentarzu złożyć tylko jeden wieniec od Komitetu — natomiast wszystkie zrzeczenia, instytucje itp. — proszone są, by zamiast wienców, złożyły odpowiednie kwoty do Banku Ludowego (Wrzeszcz, ul. Jaśkowa Dolina 47b) na konto Komitetu, celem zebrania funduszy, potrzebnych do uporządkowania cmentarza, wzniesienia mauzoleum i roztoczenia stałej opieki nad miejscem wiecznego spoczynku 17.000 pomordowanych bohaterów oraz na stopniową ekshumację około 40.000 ofiar zbrodni hitlerowskich, leżących w przydrożnych mogiłach w okolicach Gdańska, Wejherowa, Pucka, Piastnicy i innych miejscowości.

W dniu 1 listopada br. odbędzie się zbiórka pieniężna na rzecz Komitetu, którą przeprowadzi PCK, przy pomocy przedstawicieli młodzieży akademickiej, OMTUR, ZWM, harcerstwa i innych, a w poszczególne firmy i instytucje wyłożone zostaną listy, celem składania datków na powyższy cel. (w)

W dniu 1 listopada br. odbędzie się zbiórka pieniężna na rzecz Komitetu, którą przeprowadzi PCK, przy pomocy przedstawicieli młodzieży akademickiej, OMTUR, ZWM, harcerstwa i innych, a w poszczególne firmy i instytucje wyłożone zostaną listy, celem składania datków na powyższy cel. (w)

W dniu 1 listopada br. odbędzie się zbiórka pieniężna na rzecz Komitetu, którą przeprowadzi PCK, przy pomocy przedstawicieli młodzieży akademickiej, OMTUR, ZWM, harcerstwa i innych, a w poszczególne firmy i instytucje wyłożone zostaną listy, celem składania datków na powyższy cel. (w)

W dniu 1 listopada br. odbędzie się zbiórka pieniężna na rzecz Komitetu, którą przeprowadzi PCK, przy pomocy przedstawicieli młodzieży akademickiej, OMTUR, ZWM, harcerstwa i innych, a w poszczególne firmy i instytucje wyłożone zostaną listy, celem składania datków na powyższy cel. (w)

W dniu 1 listopada br. odbędzie się zbiórka pieniężna na rzecz Komitetu, którą przeprowadzi PCK, przy pomocy przedstawicieli młodzieży akademickiej, OMTUR, ZWM, harcerstwa i innych, a w poszczególne firmy i instytucje wyłożone zostaną listy, celem składania datków na powyższy cel. (w)

W dniu 1 listopada br. odbędzie się zbiórka pieniężna na rzecz Komitetu, którą przeprowadzi PCK, przy pomocy przedstawicieli młodzieży akademickiej, OMTUR, ZWM, harcerstwa i innych, a w poszczególne firmy i instytucje wyłożone zostaną listy, celem składania datków na powyższy cel. (w)

Dlaczego fabryka im. Waryńskiego nie wykonała planu

Aktyw fabryczny mobilizuje się

Protokół do umowy zbiorowej zapewni wyższe zarobki

(Korespondencja własna)

Zaloga robotnicza P.Z.P.W. Nr 1 im. Ludwika Waryńskiego w Łodzi od kilku miesięcy nie wykonuje planu. Przyczyny były różne. Po prostu brak niezbędnych w produkcji przedmiotów — jak pikier, cholewy, pasy, igły do maszyn dla wyżywania numerów i dla cerowaczek i wiele innych rzeczy. Niezależnie od wyżej wspomnianych trudności istniała jedna najważniejsza przyczyna, a mianowicie: nie było uporczywej i ciągłej walki o pokonanie trudności.

Na porządku dziennym — współzawodnictwo

W tych dniach odbyła się narada aktywu — najlepszych wśród pracujących. Obecni byli dyrektorzy, majstrowie, przedstawiciele rady zakładowej, partii robotniczych, ZWM, OMTUR, Ligi Kobiet oraz przodujący tkacze i przedalnicy. Na porządku dziennym był jeden punkt: współzawodnictwo. Referował dyr. adm. handlowy zakładów — tow. Witter.

Krótko i treściwie analizował za-

gadnienie współzawodnictwa jako podstawy realizacji planu produkcyjnego. „Planu nie wykonaliśmy — powiedział między innymi tow. Witter — nie dlatego, że był niewykonalny. Zdajemy sobie wszyscy sprawę, że nasz plan był realny. Poddaliśmy się trudnościom. Nie doceniliśmy, że plan naszych zakładów, to jedno kółeczko ogólnego łańcucha odbudowy kraju. Wystarczy jedna wyrwa w łańcuchu, a popełniamy przestępstwo, gdyż zrywa my ogólny plan — a więc cofamy wstecz nasz kraj. Trudności musimy pokonywać wspólnie — dyrekcja, majstrowie i każdy robotnik przy warsztacie. Wielkim bodźcem do zwalczania przeszkód jest współzawodnictwo”.

Zarobki będą wzrastać

Tow. Witter podkreślił, że nowy protokół do umowy zbiorowej jest gwarancją, że zarobki najlepszych, najofiarniejszych robotników — przodowników pracy — będą wzrastać. Współzawodnictwo przynosi wiele korzyści państwu, ale przede wszyst-

kim polepsza byt każdego przodującego robotnika.

Po przemówieniu tow. Wittera rozwinęła się szeroka dyskusja. Wszyscy w zasadzie zgodzili się, że należy w szybkim tempie przystąpić do współzawodnictwa wewnątrz zakładów.

Dyskutanci wysunęli dwie sprawy: rolę majstrów w organizowaniu współzawodnictwa oraz braki w zaopatrzeniu.

W wyniku dyskusji uchwalono:

Andrychów przoduje

BAWELNA WYKONAŁA PLAN W 101,2%

Druga dekada października przyniosła na rynek sześć milionów 135 tys. metrów tkanin bawełnianych. Tym samym Państwowy Przemysł Bawełniany wykonał plan produkcyjny w 101,2%.

Na polu współzawodnictwa międzyfabrycznego w drugiej dekadzie zwycięstwo osiągnęły P.Z.P.B. w Andrychowie (przebieg 115%, tkalnia — 104,6%). Na dalszych miejscach figurują P.Z.P.B. w Rudzie Pabianickiej i P.Z.P.B. w Ozorkowie.

Ogólnopolska loteria fantowa na cele PZZ

Zarząd Główny Polskiego Związku Zachodniego organizuje wielką ogólnopolską loterię fantową na cele społeczne Polskiego Związku Zach. Cena losu wynosi 100 zł. Ogólna liczba wygranych obejmuje kilkanaście tysięcy fantów — wartości 3 milionów zł. Główne wygrane obejmują: samochód osobowy, gabinet meble, zegarki męskie, zegarki damskie, maszyny do pisania, radioaparaty, 10-dniowe wolne pobyty w Solichach — Zdroju i Międzyzdrojach.

Ciągnięcie odbędzie się w dniach: 29, 30 i 31 grudnia 1947 r. w lokalu dyrekcji PZZ w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 2.

1 Wszystkie oddziały przystępują do współzawodnictwa.

2 W celu dokładnego zorganizowania współzawodnictwa został wybrany komitet, w skład którego weszli przedstawiciele dyrekcji, rad zakładowych, partii politycznych i młodzieżowych, Ligi Kobiet, majstrowie i najlepsi robotnicy oddziałów.

3 W przeciągu najbliższych dni zwołane zostanie zebranie majstrów całej fabryki dla szczegółowego omówienia współzawodnictwa.

4 Odbędzie się wspólne zebranie członków PPR i PPS. oraz na oddziałach ogólne zebrania robotników, na których będzie omawiany i przedyskutowany protokół do umowy zbiorowej.

O miano najlepszego budowniczego

Przedstawiciele młodzieży obecni na tej naradzie zakomunikowali swoim starszym towarzyszom, że oni niezależnie od fabrycznego współzawodnictwa przystępują do wyścigu pracy z młodymi górnikami zalogi „Ludwik” z Zabrza.

„Przyrzekamy — pisze młodzież górnicza do młodzieży z Waryńskiego — że będziemy godnie i u-parcie współzawodniczyć z młodzieżą włókienniczą o miano najlepszego budowniczego Polski Ludowej”.

Młodzi z Waryńskiego przyjmując ten apel zwrócili się do starszych swoich towarzyszy o pomoc. Konieczna im jest pomoc fachowa i rada starszych. B. Notariusz



Na wrocławskim rynku.

Drzyjcie fałszerze

PWO — jedyna w Europie produkuje filtry do wykrywania przestępstw

W Państwowej Wytwórni Optycznej w Jeleniej Górze odbyło się uro-

czyste rozpalenie 5-go wielkiego pieca hutniczego.

Państwowa Wytwórnia Optyczna zdołała w ciągu zaledwie 2 lat swego istnienia wysunąć się na czoło przemysłu na Ziemi. Odzyskanych. Produkuje ona szkło optyczne, techniczne i laboratoryjne, przyczyniając się do wyrobów eksportowanych i jest nierzadkim gościem na dużym targu.

Ostatnio zwiędziła PWO „przedstawiciele zakładów optycznych „Wilda” w Szwajcarii, którym wytwórnia dostarcza szkła optycznego. Goście szwajcarscy wyrażali się z pełnym uznaniem o osiągnięciach PWO i o pierwszorzędnej jakości jej wyrobów.

Miesięczna produkcja wytwórni przekracza dziś 12 tys. kg wszelkiego rodzaju szkła, a w najbliższym czasie dojdzie do 16 tys. kg miesięcznie. Ostatnio wyprodukowano w laboratoriach PWO filtr do promieni ultrafioletowych dla aparatów do wykrywania fałszerstw dokumentów, banknotów, obrazów, oraz środków żywnościowych. Filtr taki produkowany był dotychczas wyłącznie w USA.

PWO wytwarza dziś wszystkie gatunki szkła optycznego, którego w Polsce przed wojną nie produkowano.

Metalowcy w pierwszym szeregu

Młodzież warszawska staje do wyścigu pracy

Młodzieżowe współzawodnictwo za inicjowane przez młodych górników i włókienników, zaczyna obejmować coraz szersze szeregi naszego narabyku przemysłowego. Do czwartego etapu współzawodnictwa pracy włączy się również robotnicza młodzież Warszawy.

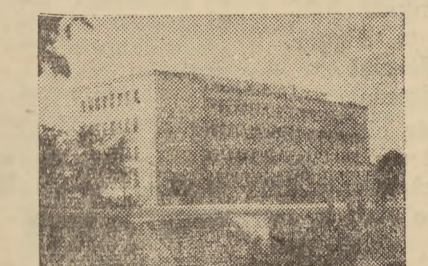
W celu zorganizowania współzawodnictwa na terenie stolicy zawiązał się przy Radzie Zw. Zawodowych Ko-

Na odbudowę Warszawy

1. Fabryka Płóc i Wyrobów Metalowych w Niemcu — 1 wagon tacek budowlanych własnej produkcji.
2. Tow. Holubek Franciszek, księgozbiór książek niemieckich na adres Głównego Urzędu Statystycznego.
3. Koło PPR przy Wydz. Finans. Zarządu Miejskiego 500 zł.
4. Pracownicy rolni Ośrodka Rudkowiec, gm. Płońsk, pow. Działdowo 3.590 zł.
5. Ob. E. Orliński — Malbork 300 zł.
6. Funkcjonariusze więzienia w Płocku 179.273 zł.
7. Pracownicy KC PPR 133.709 zł.
8. Koło Społeczno — Obywatelskie Ligi Kobiet przy KBW w Górze Kalwarii 60.000 zł.
9. Komisja Spec. do walki z nadużyc. 40.458 zł.
10. Komenda Gł. Służby Ochrony Kolei, W-wa Nowogrodzka 62 — 203.721 zł.
11. Koło Nr 132 Tow. Przyjaciół Pracy i Nauki, Radzieckiej przy Urzędzie Poczt. Warszawa 2 — 5.000 zł.
12. Robotnicy i pracownicy f-my E. We del 94.081 zł.
13. Zw. Zawc. Włókienniczy 100.000 zł.
14. Pracownicy Deleg. Komisji Spec. w Szczecinie 18.140 zł.
15. Koło Związku Zawod. pracow. Deleg. Kom. Spec. 1.000 zł.
16. Członkowie SL w Przewleciach 1.142 zł.
17. Rolnicza Centrala Mięsa Oddz. Gdańsk 218.018 zł.
18. Pracownicy Zjed. Przemysłu Maszyn Elek. w Gdańsku 22.027 zł.
19. Pułk Piechoty w Gdańsku 97.554 zł.
20. Pow. Kom. M. O. w Działdowie 20.000 zł.
21. Dr. Paweł Kuntz 5.000 zł.

GŁOS RZESZOWA

- Powiatowy Zarząd Drogowy w Sano-ku oddał do użytku publicznego dwa nowe mosty na drodze Dąbrówka — Bukowsko. Jeszcze przed zimą w powiecie sanockim będzie gotowych dalszych 5 mostów.
- W powiecie gorlickim wznowiła działalność okręgowa spółdzielnia mleczarska.
- Gmina Mielec — Władcy wezwali wszystkie gminy powiatu debieckiego, mieleckiego i tarnobrzkiego do współzawodnictwa w planowaniu podatku gruntu węgla.
- W powiecie mieleckim dzięki energicznej akcji antyspekulacyjnej na stopniach obniżki cen artykułów spożywczych przy niezmniejszonej podaży.
- W Mielcu odbyła się ekshumacja zwłok Stanisława Bula i Władysława Stepczyka, żołnierzy Batalionów Chłopców, którzy padli w walce z okupantem.
- W Przeworsku powstał Komitet Ekshumacji, który dokona ekshumacji zwłok żołnierzy polskich i radzieckich.
- Październikowa akcja zbiórkowa w Mielcu pod hasłem „Miejsko i wieś — Warszawie” przyniosła przeszło 29.000 zł.



Rzeszów — gmach Urzędu Poczтового

Nasi czytelnicy piszą

Pracownicy na Bródnie

Szanowny Obywatelu Redaktorze!

My, niżej podpisani warszawscy pracownicy PKP z Bródna, Pelcowizny i Annapola, otrzymujemy na pracowników po trzy metry węgla co miesiąc. Węgle te możemy otrzymać osobno, ponieważ miejscowy baron węglowy p. Kamionek i S-ka otrzymał takie prawa że tylko za pośrednictwem jego i spółki pracownik może — jak się wyraził p. Kamionek — w drodze łaski otrzymać węgiel. Na dostarczenie takiej porcji węgla p. Kamionek zawarł z kolegami umowę, na podstawie której miał pobierać 100 zł za 300 kg odstawione do domu każdego pracownika.

Alle p. Kamionek i S-ka za mało ma 100 zł, więc sam pobiera ile zechce, 150 i 200 zł jak od kogo. Niezależnie od tego po zważeniu węgla na miejscu zawsze brakuje na 3 metrach około 50 kg, nie licząc kamieni, ziemi itp.

Dotychczas kwity na węgiel były rejestrowane w Biurze Aproprowiacji na Kolei przy Parowozowni Warszawa — Praga przez urzędniczkę i stamtąd otrzymywano się kwit z tym, że węgiel będzie dostarczony. Aproprowiacja wspomniane kwity wydawała p. Kamionkowi i Spółce i ten węgiel dostarczał do domów pracowników i tam się wteńczało płaciło gotówką.

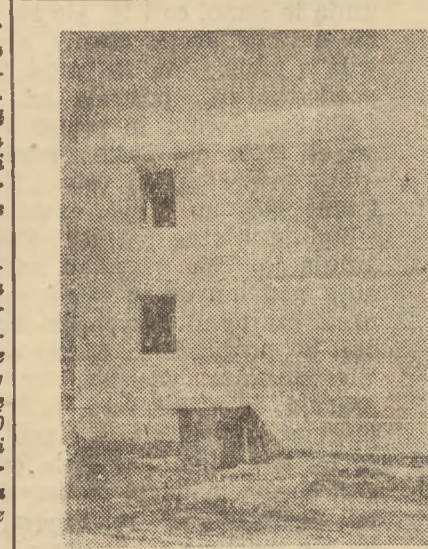
System ten widocznie nie był wygodny dla p. Kamionki, gdyż od miesiąca czasu p. Kamionek otworzył swoje biuro przy składzie na kolei i sam rejestruje kwity na węgiel z tą różnicą, że w Aproprowiacji nie płacono się z góry za furmankę a u p. Kamionki płaci się z góry tj. od porcji 3 metrów 300 i 400 zł, a na węgiel czeka się po miesiącu i dłużej. Od razu z góry zapłacić to paręset złotych jest każdemu ciężko, a nawet bywa tak, że pożyczony grosz płaci mu się z góry.

Niezależnie od tego, kiedy p. Kamionek wysłał węgiel przez furmana do

pracownika do domu i nie zastaje go w domu, gdyż jest on w pracy, a żona jego udala się do sklepu po chleb lub mąkę, to pracownik, którego nie zastał w domu, musi płacić powtórnie za furmankę, gdyż inaczej węgla nie otrzyma zupełnie.

Od furmanów rozwożących węgiel dla pracowników kolejowych, można prywatnie kupić węgiel po 700 zł za metr, ile kto zechce. Pytamy, skąd ten węgiel pochodzi, o ile do każdej porcji brakuje przeciętnie 40 kg węgla.

Uważamy, że p. Kamionek i S-ka jego już dosyć zarobili na pracownikach kolejowych. Kolej winna dokonać przetargu na rozwożenie węgla przez ludzi uczciwych, ustanawiając cenę za furmankę. Pobieranie z góry za furmankę i liczenie drugi raz za furmankę, gdy się pracownik nie zastanie w domu, uważamy za nadużycie, a sprzedaż węgla przez furmanów p. Kamionki, to rezultat słodziejstwa.



SOSNOWIEC. Budowa domów mieszkalnych dla pracowników Przemysłu Węglowego.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do Szanownej Redakcji o radę i interwencję w tej sprawie.

następują podpisy

Pracownikom kolejowym z Bródna, Annapola i Pelcowizny istotnie dzieje się krzywda. Przedstawiciel Redakcji stwierdził na miejscu, że na skutek czyjejś nieprzemysłowej decyzji, p. Kamionek uzyskał monopol na dostawę węgla i monopol ten w pełni wykorzystuje, rzecz jasna z myślą wyłącznie o własnym interesie.

Ten stan rzeczy wymaga szybkiej zmiany. Żądania wysunięte w liście są zupełnie uzasadnione i słuszne.

Nie wątpliwy, że Dyrekcja Warszawska PKP wejdzie w tę sprawę i

zgodnie z interesami pracowników zmieni istniejący stan rzeczy.

Śladem naszych listów

Niewłaściwe metody

W związku z notatką zamieszczoną w „Głosie Ludu” z dn. 6 bm. w rubryce „Czytelnicy nasi piszą” pt. „Zdaniecie”. Referat Prasowy Min. Komunikacji zawiadamia, że przeprowadzone dochodzenia służbowe wykazały, że istotnie wydarzył się fakt niewłaściwego usunięcia z pociągu pasażera nazwiskiem Myśluborski. Za stosowaniem niewłaściwych metod w wykonywaniu czynności służbowych, zostali ukarani: kontroler biletów Chmielewski Eugeniusz, usunięciem go od czynności kontrolera i przeniesieniem do innej odpowiedzialnej dla niego pracy — i kierownik pociągu Maciejak Piotr, który zdegradowany został na dwa miesiące na konduktora, z równoczesnym obniżeniem mu poborów o jedną grupę.

Trudno pozostawić podane powyżej wyjaśnienia bez komentarza. Nazwać wyrzucenie pasażera z pociągu „głową w dół” do rowu — „niewłaściwym usunięciem z pociągu” to chyba najdelikatniej mówiąc nieporozumienie. Również za co najmniej dziwne trzeba uznać określenie zachowania wymienionych funkcjonariuszy kolejowych, jako „niewłaściwe metody w wykonywaniu czynności służbowych”. To dyplomatyzowanie przy określaniu pospolitego przestępstwa jest zdaniem naszym „niewłaściwą metodą” itd. I jeszcze jedno pytanie: jaka praca jest odpowiednia dla kontrolera zdegradowanego za brutalne wyrzucenie pasażera z pociągu?

Z miast i wsi

GDY SIĘ GADA RZECZY WYSSANE Z BRUDNEGO PALCA

Na półtora roku więzienia skazany został Jan Wójcik, robotnik huty w Zawierciu za rozstawianie kłamliwych wiadomości godzących w interesy Państwa.

100 PROCENT ZYSKU A 200 BEZCZELNOŚCI

Grzywną w wysokości 250.000 zł, ukarany został kupiec z Katowic, Zygmunt Cegielski, który sprzedawał materiały ze stu procentowym zyskiem.

RZECZNIK BAZYLI I PIEKARZ WINCENTY

Jeden Bloch z Pabianic, drugi Kru-pa ze Skierniewic mają to ze sobą wspólne, że obaj zapłacili po 100 tys. zł grzywny za spekulację.

ICH SZESNASTU I ONA JEDNA

Szesnastu pracowników jednej rafinerii nafty w Gliniku Mariampolskim (woj. rzeszowskie) stanęło przed sądem za systematyczne kradzieże parafiny. 12 darowano karę na zasadzie amnestii, 4 powędrowało do obozu pracy.

Z TEJ MAKI CHLEBA NIE BYŁO

5 rolników z województwa białostockiego powędrowało na 12 miesięcy do obozu pracy za pędzenie samogonu z maki żytniej.

BRR...

Bolesław Mróz, właściciel wytwórni proszku do prania, został ukarany grzywną w wysokości pół miliona złotych za sprzedaż proszku bez rachunków.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Nr 7/188-191

Zarząd Miejski w Gdańsku ogłasza przetarg nieograniczony na roboty:

1. dekarskie w budynku Publ. Szkoły Podst. Nr 12 Gdańsk — Siedlice, Ujejskiego 5 i na roboty rem.-budowl. w budynku dla woźnych tejże szkoły.
2. rem.-budowl. (zabezpieczające) w budynku szkolnym Gdańsk — Zasp. Gdańska 20.
3. rem.-budowl. w bud. Publ. Szkoły Podst. Nr 3 Gdańsk — Jajmucznicza 4.
4. rem.-budowl. w bud. Publ. Szkoły Podst. Nr 15, Gdańsk — Wrzeszcz, Smoluchowskiego 13.

Przetargi odbędą się dnia 13.11.br. o godz.: 1) 11, 2) 11.15, 3) 11.30, 4) 11.45 w gmachu Zarządu Miejskiego pok. 303, gdzie otrzymać można bliższe informacje i słupe kosztorysy. Oferty składać należy na każdy przetarg oddzielnie najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.30 w pok. 310. Wadium 2% oferowanej sumy.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, bez względu na wysokość oferty, podziału robót między kilku oferentów a także uznania, że przetarg nie dał wyniku dodatniego.

248 — B

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Nr 7/192-195

Zarząd Miejski w Gdańsku ogłasza przetargi nieograniczone na roboty:

- 1) rem.-budowl. i instal. świetlnej w budynku Publ. Szkoły Podst. Nr 9, Gdańsk — Orunia, Małomiejska 58,
- 2) rem.-budowl. (zabezpieczające) w budynku Publ. Szkoły Podst. Nr 11, Gdańsk — Sianki, Kłosa 1,
- 3) stolarskie w budynku Publ. Szkoły Podst. Nr 27, Gdańsk — Wrzeszcz, Raciborska 10,
- 4) rem.-budowl. wodoc.-kanaliz. i postawienie szopy na opał w budynkach Publ. Szkoły Podst. Nr 16 i 31, Gdańsk — Wrzeszcz, Barlickiego 16.

Przetargi odbędą się dnia 14.11.br. o godz.: 1) 11, 2) 11.15, 3) 11.30, 4) 11.45 w gmachu Zarządu Miejskiego pok. 303, gdzie otrzymać można bliższe informacje i słupe kosztorysy. Oferty składać należy na każdy przetarg oddzielnie najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.30 w pok. 310. Wadium 2% oferowanej sumy.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, bez względu na wysokość oferty, podziału robót między kilku oferentów a także uznania, że przetarg nie dał wyniku dodatniego.

246 — B

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Nr 7/186

Zarząd Miejski w Gdańsku ogłasza przetarg nieograniczony na remont kuchni w Miejskim Szpitalu Powszechnym, Gdańsk Nowy Świat 4/6.

Przetarg odbędzie się dnia 10.11.br. o godz. 11 w gmachu Zarządu Miejskiego, pok. 303, gdzie otrzymać można bliższe informacje i słupe kosztorysy. Oferty należy składać najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.30 w pok. 310. Wadium — 2% oferowanej sumy.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, bez względu na wysokość oferty, podziału robót między kilku oferentów a także uznania, że przetarg nie dał wyniku dodatniego.

247 — B

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Nr 7/196

Zarząd Miejski w Gdańsku ogłasza przetarg nieograniczony na remont kompresorów w Gazowni Miejskiej w Gdańsku, Wałowa Nr 18.

Przetarg odbędzie się dnia 12.11.br. o godz. 11 w gmachu Zarządu Miejskiego pok. 303, gdzie otrzymać można bliższe informacje i słupe kosztorysy. Oferty składać należy najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.30 w pok. 310. Wadium 2% oferowanej sumy.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty, podziału robót między kilku oferentów, a także uznania, że przetarg nie dał wyniku dodatniego.

245 — B

Zjednoczenie Shipchandlerów Polskich

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Zaopatrywanie okrętów — Składy transportowo — celne

Gdynia, ul. Świętojańska 13a

Polish Shipchandlers Association Ltd.

Bonded Stores

Provisions — Shipequipment

Associated with: T. Rózkowski — Butcher Stores — 239 B

ZJEDNOCZENI

MAKLERZY UBEZPIECZEŃ MORSKICH

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

UNITED INSURANCE BROKERS LTD.

Gdynia — ul. 10 lutego 18, tel. 217-17.

Gdańsk — Wrzeszcz, ul. Aleja Wojska Polskiego 15, tel. 414-39. 242 B

B. Łobocki i J. Grzenkowicz

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

MATERIAŁY BUDOWLANE

Gdynia, ul. 10 lutego Nr 11, tel. 222-55

238 B

GŁOS SPORTOWY

Rozgrywki piłkarskie w Szczecinie

»Pionier« — MSS 3:2 (3:1)

Mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy „A” między dwoma czołowymi zespołami Szczecina zakończył się zwycięstwem „Pioniera” w stosunku 3:2 (3:1).

O szczęśliwym zwycięstwie zdecydowały pierwsze 15 minut gry, w którym to okresie padły wszystkie trzy bramki. W następnych minutach gra się wyrównuje i notujemy kilka ataków MSS na bramkę przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

Po przerwie WKS został zaskoczony przez „Pioniera” i wywalczył zwycięstwo 2:2 (1:0).

Wojkowski jedynie w pierwszej połowie grał dobrze i przewyższał we wszystkich formacjach swego przeciwnika. Spodziewano się też wysokiego zwycięstwa gospodarzy.

KONIEC

-40160

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Szczecinie ogłasza przetarg na wykonanie odbudowy następujących obiektów:

- 1) Odbudowa parowozowni na stacji Szczecin — Dąb.
- 2) Remont garaży samochodowych na st. Szczecin Towarowy w Porcie Centralnym.
- 3) Remont budynku stacyjnego w Jasienicach.
- 4) Remont domu mieszkalnego przy ulicy Sopockiej Nr 4, 5, 6, Kolonia kolejowa w Stargardzie.
- 5) Remont domu mieszkalnego przy ulicy Dworcowej Nr 10 w Stargardzie.
- 6) Remont budynku administracyjnego na st. Szczecin Towarowy w Porcie Centralnym.
- 7) Budowa fundamentów pod wagę wagonową oraz budki dla obsługi na st. Gumieńce.

Warunki i podkłady można otrzymać w gmachu D. O. K. P. Szczecin ul. 3-go Maja 18/20 pokój 311 w godzinach urzędowych. Oferty na każdy obiekt osobno w podwójnych, nieprzejęzycznych i zalekowanych kopertach z napisem oferta do przetargu w dniu 10 listopada 1947 r. na odbudowę (wymienić obiekt) należy składać do skrzynki ofertowej w gmachu DOKP, w Szczecinie do dnia 10 listopada 1947 r. do godziny 10-tej o której to godz. nastąpi otwarcie ofert.

Do ofert należy dołączyć kwit kasy dyrekcyjnej na wpłacone wadium 1,5% — 2% od oferowanej sumy na każdy obiekt (honorowane będą tylko kwity kasy dyrekcyjnej) względnie dowód zwolnienia od obowiązku wpłacania wadium. Cesje na zabezpieczenie wadium należy również przed przetargiem uzgodnić z Wydziałem Drogowym i Biurem Finansowym i złożyć w Kasie Dyrekcyjnej. Firmy, które nie wykonały robót dla Dyrekcji przedłożą dokumenty uprawniające do wykonania robót oraz referencje instytucji pracodawczych.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu oraz prawo uznania, że przetarg nie dał pozytywnego wyniku.

154-A

Ogłoszenia drobne

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę wojskową i inne dokumenty, Większość Mieczysław, Gdańsk, Zaglęwniki 8/9. 241-B

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną R. K. U. — Szczecin nazwisko Karniol Tadeusz. 150A

Wysokiej klasy

Pięciolampowe

Superheterodyny Typu Aga-1743

produkcji

Państwowej Fabryki Odbiorników Radiowych w Dzierżonowie

Doskonała wierność

odtwarzanych dźwięków

są już do nabycia

w Sklepach Detalicznych
CENTRALI HANDLOWEJ
PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO

we wszystkich większych miastach R. P.

GWARANCJA FABRYCZNA

3123

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Nr 7/187

Zarząd Miejski w Gdańsku ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie łózek metalowych dla niemowląt i stołów do przewijania i kąpiel dzieci.

Przetarg odbędzie się dnia 10.11.br. o godz. 11.30 w gmachu Zarządu Miejskiego pok. 303, gdzie otrzymać można bliższe informacje i słupe kosztorysy. Oferty składać należy najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.30 w pok. 310. Wadium — 2% oferowanej sumy.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, bez względu na wysokość oferty, podziału robót między kilku oferentów, a także uznania, że przetarg nie dał wyniku dodatniego.

244 — B

CZYTAJCIE „TRYBUNĘ WOLNOŚCI“

133)

nim roztoczył porównując ten obraz do tego, co czuł przez całe życie.

— Zawsze chciałem coś zrobić... — mruknął wreszcie.

Zamilkł znowu i Max nie odezwał się aż do chwili, kiedy Bigger znów na niego spojrzał.

— Bigger, musisz umierać. Ale jeżeli umierać, to wolnym. Starasz się uwierzyć w siebie. Ale za każdym razem, kiedy próbujesz wierzyć w siebie staje ci na przeszkodzie własna twoja myśl. A wiesz ty, dlaczego? Dlatego, że inni powiedzieli ci, że jesteś potworem i że trzymali cię w okropnych warunkach.

Bigger, ci ludzie, którzy cię nienawidzą czują to samo, co i ty, ale stoją po tamtej stronie bariery. Jesteś czarny, ale to nie cała prawda o tobie. To, że jesteś czarny, jak ci już powiedziałem, pozwala im łatwiej cię wyodrębnić... Czemu to robią? Pragną wszystkiego, co może dać życie i nie dbają o środki, które prowadzą do celu. Zatrudniają ludzi i nie płacą im dosyć, zabierają im wszystko i budują własną potęgę. Rządzą życiem i regulują je. Tak wszystko sobie ułożyli, że panują nad innymi, a tamci muszą być posłuszni. Z czarnymi przychodzi im to łatwiej jeszcze, bo podług nich czarni są niższą rasą. Ale Bigger, oni mówią też, że wszyscy, którzy pracują, to niższa rasa. A bogacze nie pragną przecież zmieniać tego stanu rzeczy — za dużo by stracili. Ale w głębi czują, jak ty, Bigger, choć wmawiają w innych, że nie są ludźmi. Postępują jak ty, Bigger, kiedy nie chciałeś się martwić zabięciem Mary. Ale i z tej

i z tamtej strony ludzie chcą żyć i z całych sił walczą o życie. Kto zwycięży? Oczywiście ci, którzy odczuwają życie najgłębiej, którzy są najbardziej ludzcy, których jest najwięcej. I dlatego, Bi... Bigger... powinieneś uwierzyć w siebie...

Oczy Maxa zwiłgotniały. Powoli wyciągnął rękę. Bigger potrząsnął nią.

— Żegnaj, Bigger — powiedział zwolna.

— Do widzenia, panie Max.

Jak ślepy, Max szukał kapelusza, znalazł go i nacisnął na głowę. Potem nie odwracając głowy zaczął szukać rękami drzwi. Natrafił na nie wreszcie i wyciągnął rękę przez pręt, by dać znać dozorczy. Kiedy mu otworzono, zatrzymał się jeszcze przez chwilę, wsparłszy się plecami o kraty, które trzymał w obu rękach Bigger.

— Panie Max...

— Do widzenia, Bigger.

Max odchodził długim korytarzem.

— Proszę pana.

Przystanął, ale się nie odwrócił.

— I niech pan pozdrowi pana... niech pan

pozdrowi Janka...

— Zrobię to, Bigger.

— Do widzenia!

— Do widzenia.

Trzymał się ciągle krat. Potem na wargach jego pojawił się mdły, krzywy gorzki uśmiech. Gdzieś z oddalenia usłyszał, jak stał dzwieknięta o stal: to zatrzęsły się wrota.